

GLOS POLSKI

TYGODNIK CENTRALI TOWARZYSTW I ORGANIZACJI POD NAZWĄ: "ZWIĄZEK POLAKÓW W ARGENTYNIE"

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA
Registro Nacional de la Propiedad Intelectual Nr. 255524

TARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045

20 Centos

ROK (AÑO) XXVII

Buenos Aires, Viernes 26 de Agosto de 1949. Piątek, 26 sierpnia 1949.

Nr. 2164

Editorial

FINLANDIA

Está en plena marcha la agresión soviética contra Finlandia. Afirmados en su técnica de atacar los "puntos débiles", los comunistas presionan sobre Yugoslavia y Finlandia. Fracasados en la primera, al menos por el momento, fomentan huelgas y lanzan diatribas conocidas contra el pueblo báltico, cuya felicidad tiene siempre la medida del capricho de su poderoso vecino.

La ola de huelgas, fomentada desde Moscú, quebranta la economía nacional. Los obreros fineses han comenzado a retornar al trabajo, acaso convencidos de que se les tiene por instrumento de la agresión soviética contra su patria. Y esto suscita la cólera de la prensa comunista de Helsinki, evidentemente dirigida desde afuera, que no encuentra argumento mejor para su campaña contra el gobierno finés que el de una presunta tentativa de éste de "preparar la guerra con Rusia".

La Federación Central de Sindicatos de Finlandia, que agrupa a la mayor parte de los trabajadores fineses, apoya al gobierno y se manifiesta contrario a los paros decretados. No obstante, la prensa comunista insiste en que el gobierno reprime las huelgas y se hace pasible, por ello, de la violación del tratado finosoviético de 1944.

Finlandia tiene sobre sí la enorme desdicha que aqueja al vecino pobre. No es suya la calle común, ni lo es tampoco su modesta morada. El poderoso de al lado domina la calle, el cerco y las aceras.

Mientras esgrime el socorrido argumento de la preparación belicista de Occidente, el Soviet prepara, sin duda, la agresión contra su débil vecino del Báltico. En otras palabras, en nombre de la reivindicación proletaria, acerca el fuego al polvorín de una guerra que acabará con todas las reivindicaciones, porque agotará la última reserva de la civilización.

Wiadomości z Ostatniego Tygodnia

Odpowiedź jugosławińska na gwałtowną notę sowiecką (drugą), utrzymana jest w tonie spokojnym i rzeczowym. Jak się zdaje marsz. Tito nie chce wdawać się z Moskwą w drażliwą polemikę słowną, pozostawiając raczej opinii publicznej w świecie sąd nad formą i tonem, jakich używa Związek Radziecki w stosunkach z innymi państwami. Notę sowieckie — jak wiadomo — grożą Jugosławii zastosowaniem "skutecznych środków", aby zabezpieczyć obywateli sowieckich, przebywających

w Jugosławii. Rząd marsz. Tita "wyemigrował do obozu imperialistycznego" — mówi nota sowiecka i nazywa przywódców jugosławińskich: "niepoczytalnymi, szalonymi faszystami".

Zebranie Doradze Rady Europejskiej rozpoczęło swoje obrady w zamiarze przygotowania programu działalności, od której zależy powodzenie lub niepowodzenie tego pierwszego Parlamentu Europy. Wybrano 6 różnych komisji, które studować

będą przekazane przez Radę zagadnienia. Jednym z najważniejszych punktów, nad którymi obradować będzie komisja dla spraw ogólnych, będzie sprawa uzgodnienia przeróżnych projektów co do możliwych zmian w politycznej strukturze Europy, aby osiągnąć jak najefektywniejszą współpracę między narodami Rady. Prezesem tej komisji został wybrany b. francuski premier p. George Bidault. Poza tym ważne są sprawy ekonomiczne.

Sąsiednia republika Chile jest terenem zamieszek, wywołanych przez elementy komunistyczne. Były licne starcia, przeważnie w stolicy Chile. — Rząd otrzymał od parlamentu specjalne pełnomocnictwa i stanowczy jego działalność zapobiegła rozszerzeniu się strajku, do którego nawoływali komuniści. Obecnie sytu-

acja została opanowana i panuje w kraju spokój i zupełny porządek. Rząd rozpoczął obecnie kampanię przeciw spekulacji i podwyższaniu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Na granicy Wolnego Miasta Triestu z Jugosławią słychać było w nocy silną strzelaninę kulami. Podobno jugosławińska straż graniczna otworzyła ogień na nieznaną bliżej grupę osób, które chciały przekroczyć granicę, uciekając z Jugosławii do Triestu.

Na Węgrzech przedłożono parlamentowi tekst nowej konstytucji, która przy wejściu w życie przekształci kraj św. Stefana na Republikę Ludową. Nowa republika podobna będzie do republiki ukraińskiej czy białoruskiej.

Z okazji 10-tej ROCZNICY NAJAZDU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO NA POLSKĘ, Związek Polaków w Argentynie urządza w NIEDZIELĘ, dnia 4-go WRZEŚNIA 1949 r.

Manifestację Ogólnopolską

Z następującym programem:

Godz. 10-ta Nabożeństwo w Kościele Polskim, c. Mansilla 3847, celebrowane przez Ks. Proboszcza A. Michalika. — Kazanie wygłosi Ks. Dr. T. Łagowski.

Godz. 11-ta AKADEMIA w sali naprzeciw Kościoła, ulica Mansilla 3850. — Przemawiać będą:

- 1.—J. Zapadka — Prezes Związku Polaków.
- 2.—Cnel. Soul S. Pardo — Vice Prezydent Senatu Rep. Aarg. Przemówienie Ministra R. P. Mirosława Arciszewskiego.
- 3.—H. Dąbrowska de Pałomarczuk — Członkini Zarządu Związku Polaków.
- 4.—A. G. Palacios — Prezes Stowarzyszenia "Fraternal".
- 5.—D. Storożyński — Członek Zarządu Związku Polaków.
- 6.—Dr. M. Araya — z Círculo "Polonia Libre".

W części artystycznej wystąpią:

- J. Stefańska — Sopran Opery Poznańskiej.
W. Frydrych-Zbieżowska — Artystka Teatru Lwowskiego.
W. Szpilewicz (Pedro Menci) — Bas-baryton.
R. Krupa — Skrzypek-Wirtuoz.
A. Krzaklewski — Akompaniament.

Dzień 4. Września 1949 r. w Argentynie Będzie Dniem Protestu Wolnych Ludzi
w Sprawie Polski

Ks. mgr. Szczepan Walkowski.

Potrójna Definicja

W zamieszaniu, jakie druga wojna światowa wywołała w umysłach ludzkich, trzeba dziś więcej, niż kiedykolwiek powracać myślą do jej początków, pamiętając przyczyny, jakie ją wywołały.

Niemcy wymyślili sobie jako pretekst napisać obronę rzekomo ucisnionej mniejszości niemieckiej w wyzwolonej Polsce. Właściwym zaś celem niemieckim było zniszczenie wspaniałej tradycji kulturalnej Polski oraz wyniszczenie jej ludności. Polska, nie tylko reprezentuje cywilizację europejską, zagrożoną barbarzyństwem, ale ukazała światu w okresie swego męczeństwa najwyższe zalety, którymi cywilizacja ta góruje nad innymi. Są nimi niewzruszona wiara, najwyższy patriotyzm, głęboka kultura i niezrównane bohaterstwo. Są to wszystko wartości, które Niemcy postanowili zniszczyć, a cała historia ubiegłej wojny od chwili, gdy granica Polski została pogwałcona, stanowiła jedynie logiczne rozwinięcie wielkiej walki między dwiema zmagającymi się siłami.

Na tle takiego rozwoju wypadków, od roku 1939 Polska została ujęta w potrójną definicję. Kardynał Villeneuve, prymas Kanady i niestrudzony obrońca sprawy polskiej, zdefiniował ją przez „Cud Historii”, kiedy na początku r. 1939 powiedział: „La Pologne c'est un miracle de l'histoire”. Kardynał Hinsley, wypróbowany Przyjaciel Polaków, w swoich wypowiedziach często powtarzał słowa neopartey prawdy, że „Polska jest miernikiem i kamieniem probierczym szlachetności i szczerości celów wojennych Wielkiej Brytanii, Ameryki i narodów sprzymierzonych... Polska jest sprawdzianem, czy byliśmy szczerzy, przyjmując wyzwanie do tej wojny...” Tak więc sprawa Polski stała się problemem sumienia narodów. Prezydent Roosevelt określił Naród Polski przez „natchnienie świata”.

Te trzy miana dobrze ujęły nasze zagadnienie. W chwili obecnej Polska wyrasta poza ramy li tylko polityki, to już temat moralności świata i jej probierczy kamień. Nasz światopogląd, przy którym nieugięte trwamy i którego nieustraszenie brnimy, nasze zasady, którymi się kierujemy, są z zakresu etyki ogólnoludzkiej, a nie z politycznej mody dwudziestego wieku. Dlatego też jest naszym problemem sumienia narodów, które mimo wszystko nie przestanie być głosem prawdy, domagającej się swoich praw. Dla nas człowiek prawdy nie tworzy, tylko ją poznaje. Dlatego niezgodność myśli z obiektywnym stanem rzeczy jest błędem. Niezgodność słowa z myślą jest kłamstwem, niezgodność uczyn-

ków z nakazem sumienia, jako głosem prawdy — jest grzechem. Dla nas wolność polega na czynieniu powinności. Jest to przedmiot prawa — zagadnienie moralne. My dobrze rozróżniamy między przemocą siły fizycznej a siłą prawa. Pierwszą odrzucamy i potępiamy, za drugą tęsknimy, do niej dążymy i jej nigdy się nie wyrzeczemy. Dla nas, u początków wszystkiego jest Bóg i Jego prawa. Głównym motorem — miłość Boga i ludzi, a spójdem wszelkiej społeczności — sprawiedliwość, a końcowym rezultatem, do którego dążymy: pokój przez pełen wpływ prawa, sprawiedliwości i miłości. Dlatego odrzucamy te systemy, gdzie pierwszą rzeczą jest człowiek i jego namiętność, końcowym rezultatem tyrania i niewolnictwo przez jedyny

wpływ prawa dżungli.

Dlatego to sens, to znaczy cel i treść naszego rozproszenia w chwili obecnej po całym świecie, pragnę ująć w słowa Adama Mickiewicza z „Księgą Pielgrzymstwa Polskiego”: „Zaprawdę powiadam wam, iż teraz urzędy Europy hańbą są, a nauka Europy głupstwem jest... albowiem cywilizacja prawdziwie godna człowieka musi być chrześcijańska... nie macie uczyć się cywilizacji od cudzoziemców, ale macie uczyć się prawdziwej cywilizacji chrześcijańskiej...”

„Polak w piegrzymstwie nie ma jeszcze swego imienia — pisal tamże wieszcz Narodu Polskiego — ale to imię będzie mu nadane...”

To imię niewątpliwie jest nam nadane teraz, a jest nim: Polacy natchnieniem świata i wyrzutem sumienia narodów. W ostatecznym zaś wyniku Ojczyzna nasza otrzyma potwierdzenie miana, że jest Cudem Historii...

ZE ŚWIATA

• Obrady generalnego zgromadzenia O.N.Z., które odbywać się będą w 1950 roku, będą miały — wg. narazie niesprawdzonych wiadomości — miejsce w Buenos Aires lub Rio de Janeiro.

• Sowieckie władze okupacyjne w Estonii wprowadziły opłatę za chrzest (1500 rubli) i bierzmowanie (1000 rubli), chcąc w ten sposób uniemożliwić wychowywanie młodzieży w duchu religijnym.

• Donoszą oficjalnie, że 20 wyższych oficerów sowieckich straciło życie na skutek wybuchu bomby zegarowej w Potsdam. Zamach był przygotowany przeciwko marsz. Rokossowskiemu. Władze sow. aresztowały ponad 150 osób w najbliższej okolicy.

• W dniu 15. VIII. Indie obchodziły 2-gą rocznicę ogłoszenia niepodległości. W całym kraju odbyły się uroczystości, w czasie których złożono hołd pamięci Mahatma Ghandi.

• W Lourdes miały miejsce w ostatnim tygodniu dwa cudowne uzdrowienia: głuchoniemy i sparaliżowanej. Obie uzdrowione odbywają pielgrzymkę do Rzymu.

• W Brazylii policja zlikwidowała spisek komunistyczny. Wśród dokumentów skonfiskowanych znaleziono plan stworzenia tajnych oddziałów zbrojnych, mających się znajdować w głębi kraju.

• B. król Rumunii Karol II, przebywający w Portugalii, wziął ślub kościelny z księżniczką Heleną Hohenzollern-Sigmaringen (znana jako Madame Lupescu).

• Rząd Izraela zawiadomił, że ponad 2 tony materiałów wybuchowych

znajdujących się w Jerozolimie, zostanie wysadzone w powietrze. Wokół domu, gdzie znajduje się ten „magazyn”, przeprowadzono ewakuację mieszkańców.

• W. Brytania wprowadziła ponownie z dniem 14. VIII. racjonowanie cukierków. Tygodniowy przydział wynosi 113 gramów.

• Największym miastem pod względem zaludnienia, jak wykazuje ostateczna statystyka, jest Kalkuta, która liczy ponad 12 milionów mieszkańców.

• Swego rodzaju rekord ustalili amatorzy ruletki w Deauville. Kasa domu gry wymieniła w jednym tym dniu sztonów tylko za... 1 miliard franków (ponad 3 miliony dolarów).

• Królowa angielska Elżbieta obchodziła w dniu 4. VIII. 49-tą rocznicę swych urodzin. Celem uczczenia, w Hyde Park oddano honorową salwę.

• Król belgijski Leopold, przebywający poza granicami kraju, oświadczył, iż zgadza się, by naród wypowiedział się za czy przeciw jego powrotowi na tron.

• Między Francją i Italią zawarto porozumienie w sprawie budowy tunelu pod najwyższą w Europie górą Mont Blanc. Tunel ten będzie długości 12 km., szerokości 6 m. i posiadać będzie 8 wentylatorów, każdy o sile 600 k. p. Przelotność tunelu obliczono na 110 tysięcy samochodów rocznie. Koszt budowy wynosić będzie 70 milionów franków szwajcarskich. Ze strony Italii wybudowano już 500 metrów tunelu a każdy dzień przynosi dalszych 9 metrów.

• W Brazylii, w Sao Joao del Rey odkryto żyłę uranu, której długość

obliczono przypuszczalnie na 6 km., a głębokość na 20—50 metrów.

• Katastrofalne trzęsienie ziemi w Ekwadorze jest trzecim z kolei kataklizmem, jakie dotknęło ten kraj. W r. 1797 trzęsienie ziemi w tym kraju pociągnęło za sobą 41 tysięcy zabitych a w 71 lat później (1868 r.) zginęło pod gruzami miast 70 tysięcy osób.

• Małżonka b. marszałka Francji Petain'a otrzymała zezwolenie na codzienne odwiedzanie męża, którego stan pogarsza się z dnia na dzień.

• Viceprezes partii komunistycznej w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec — M. Walter Ulbricht oświadczył na łamach „Nacht-Express”, że wielka liczba byłych członków partii nazistowskiej zajmując odpowiedzialne stanowiska w przemyśle i innych działach wytwórczości.

• Słynny pisarz niemiecki Tomasz Mann otrzymał najwyższą nagrodę literacką t. zw. „Premię Goethe” oraz tytuł honorowego obywatela m. Weimar'u.

• Komunistyczna agencja w Szangaju opublikowała oświadczenie gen. Yuan Chung Hsien, zapowiadające surowe kary dla tych, którzy umożliwili ucieczkę brytyjskiego okrętu „Amethyst” z portu w Szangaju.

• Na terenie Italii, w rejonie Ivrea (prov. Turyn) odbywają się wielkie manewry, pierwsze od końca wojny. W manewrach bierze udział piechota i broń pancerna.

• Celem zlikwidowania bandy Salvatore Giuliano, grasującej na Sycylii, rozpoczęła się „ofensywa” 7.000 karabinierów, którymi dowodzi gen. Galino.

• Po 4 latach nieustannych poszukiwaniach aresztowany został niemiecki generał Knolle, prawa ręka Gestapo, który ukrywał się pod przybranym nazwiskiem jako robotnik w fabryce w Bremen.

• Potworny zabójca 9 osób George Haigh został skazany na śmierć przez powieszenie. Skazany mordował swe ofiary i pił ich krew. Proces ten był w Londynie swego rodzaju sensacją od czasów podobnego zbrodniarza „Krwawego Jack'a”.

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze skór szlachetnych; jak nutria, łapki-karakulowe i futra skunksowe

Ładne krajowe futra „Caracul” czarne jak prawdziwe Breitschwanowce od \$ 590.—

Różne kolnierze, lisy i skóry na obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro

Tania Pracownia Kuśnierska przy ulicy Olazabal 2570 — jedna kwadra od Cabildo 2300

Dr. ROMAN CIECHANOW

Kontrola Przyjezdnych w Porcie Argentyńskim

W dniu 19. sierpnia roku bieżącego ukazał się dekret, dotyczący przyjazdu do Argentyny osób chorych. (Normas para el ingreso al país de pasajeros enfermos). Aby zrozumieć znaczenie tych przepisów o przyjeździe "chorych" pasażerów, należy cofnąć się wstecz i zapoznać się ze stanem, jaki obowiązywał dotychczas.

Mogłoby się wydawać napozór, że przepisy powyższe nie mają wielkiego znaczenia, jednak w praktyce okazuje się, że sprawa zdrowia pasażerów jest kwestią pierwszorzędną wagi. Władze, jeśli chodzi o choroby zakaźne, są bezwzględne, i nakazują natychmiastowy powrót osób dotkniętych chorobami.

Dokładnie siedemdziesiąt lat temu weszła w życie argentyńska Ustawa Emigracyjna (Ley 817). Stworzono po raz pierwszy w tym kraju Departament Emigracji, składający się... z ośmiu urzędników, wliczając w to dyrektora i woźnego. Przez 70 lat zmieniło się bardzo wiele, lecz do dnia dzisiejszego obowiązuje artykuł 32 tej Ustawy, który zakazał kapitanom okrętów przewożenia chorych zakaźnych, osób cierpiących na wady organiczne, ani też osób nienormalnych. Wszystkim tym osobom nie będzie wolno lądować w Argentynie. Dekret z roku 1923 szczegółowo określił system kontroli, przybywających do portu argentyńskiego, okrętów. Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Władz Migracyjnych, lekarzy, tłumacza, urzędników Prefektury Morskiej etc. dokonuje inspekcji na okręcie. Komisja otrzymuje od kapitana listę pasażerów, dokumenty okrętowe oraz dokumenty, wystawione przez konsula argentyńskiego w porcie zagranicznym. Głównym obowiązkiem Komisji jest zbadanie, który z pasażerów podlega zakazowi lądowania. Artykuł dziesiąty, wspomnianego dekretu z r. 1923, zawiera długą listę tych wszystkich, którzy winni być odesłani do portu, skąd wyjechali. Artykuł ten wyraźnie wylicza: gruźlicę, trąd, jaglicę (dracoma). Ta ostatnia choroba odczu jeszcze na wiele lat przed wojną była typową dolegliwością emigrantów z Polski, tak, iż polskie Władze Emigracyjne zmuszone były poddać emigrantów wyjeżdżających —

specjalnym badaniom, wydając im odpowiednie zaświadczenie, zredagowane w języku hiszpańskim. Mimo to zdarzały się wypadki stwierdzenia "jaglicy" tam, gdzie jej nie było. Wyliczenie osób, którym wjazd do Argentyny jest zakazany, jest dosyć długie, obejmuje między innymi epileptyków i osoby dotknięte jakimkolwiek kalectwem.

Dotychczas pasażerowie cierpiący na choroby lub ułomni podlegali wyłączonej decyzji Władzy Emigracyjnej. Zdarzały się wypadki niesprawiedliwego odsyłania emigrantów do Europy, wypadki rozłączania rodziny i t. p. Powyższy stan rzeczy w wielu wypadkach stwarzał prawdziwą tragedię zwłaszcza, gdy nie istniało niebezpieczeństwo zarażenia. Zaczęto sobie zdawać sprawę, że zbyt rygorystycznie pojmano pojęcia bezpieczeństwa zdrowia publicznego.

Dlatego też dekret z dnia 19. sierpnia b. r. przekazał Ministerstwu Zdrowia rozstrzygnięcie kwestii czy osoba, która przybyła do swych krewnych do Argentyny cierpi na chorobę, stanowiącą niebezpieczeństwo publiczne. W ten sposób nowe przepisy przewidują, iż w razie, gdy Ministerstwo Zdrowia uzna, że niebezpieczeństwo takie nie istnieje, wówczas Władze Emigracyjne nie mogą odmówić pasażerowi prawa pozostania w Argentynie. W celu załatwiania tych spraw, wyznaczona będzie specjalna Komisja. Przyjazd osoby podejrzanej o chorobę zakaźną, regulowany będzie przepisami dotyczącymi tak zw. "odosobnienia". Nowy dekret wyraźnie nakazuje, aby osoby powyższe stosowały się do zakazów, jakie wyda Ministerstwo Zdrowia.

Surowy zakaz przyjazdu chorych obowiązuje, jak widzieliśmy, w Argentynie od lat siedemdziesięciu. Pod tym względem więc Władze Emigracyjne mają duże doświadczenie, wielokrotnie już zdarzały się wypadki ucieczki pasażerów chorych z terenu portu; poszukiwania uciekinierów przez władze sanitarne. Zdarzały się wypadki, gdy stwierdzenia choroby trwały przez kilka tygodni, co powodowało oczywiście całkowity upadek samopoczucia moralnego "przetrzymanego pasażera".

W Stanach Zjednoczonych kapitan okrętu, który przewozi imigrantów

Kronika Argentyńska

• 99-ta rocznica śmierci gen. San Martín, Bohatera Argentyny, cały kraj obchodził szczególnie uroczystości. Główne uroczystości miały miejsce w Buenos Aires, gdzie w miejscowej Katedrze została odprawiona Msza św., a następnie na Plaza Mayo, w obecności Prezydenta Rep. Argentyny, ministrów, postów, senatorów, korpusu dyplomatycznego miała miejsce uroczystość, w czasie której Prezydent ogłosił minutę milczenia, celem uczczenia pamięci narodowego bohatera.

• Święto Wniebowstąpienia Matki Boskiej świat katolicki w Buenos Aires obchodził bardzo uroczysto. We wszystkich kościołach odprawione zostały uroczyste Msze św., a w Katedrze Mszę św. potyfikował odprawił ks. biskup Manuel Tato.

• Prezydent Rep. Argentyny przyjął w swej prywatnej rezydencji dotychczasowego ambasadora USA, James Bruce, który powraca do kraju, celem zajęcia wyższego stanowiska. W czasie pożegnania Prezydent wręczył ustępującemu dyplomacie medal peronisty. Stanowisko ambasadora USA obejmie Stanton Griffis, dotychczasowy ambasador przy rządzie egipskim.

• Dr. Juan R. Bramuglia złożył na ręce Prezydenta Rep. Argentyny rezygnację ze stanowiska ministra spraw zagr. Rezygnacja została przyjęta i teka ministra spraw zagr. została powierzona dr. Hipolit Jezus Paz, 32-letniemu adwokatowi.

• Nowomianowany minister spraw zagr. dr. H. J. Paz przyjął przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy rządzie argentyńskim, który złożył kurtuazyjną wizytę.

• Ambasador Ekwadoru dr. Alberto Puig Arosemena złożył wizytę mi-

bez dokumentów, płaci karę w sumie tysiąc dolarów, taką samą karę płaci za każdego marynarza, który nie powróci na pokład. Dekret argentyński z roku 1923 przewidział również kary za przewożenie osób, które nie mają prawa lądowania. Kara ta nie jest tak wysoka, ani tak często stosowana i oczywiście nie zwalnia z obowiązku zabrania spowrotem wszystkich tych pasażerów, jakich wylicza wspomniany artykuł dziesiąty, a więc w pierwszym rządzie pasażerów ułomnych i chorych.

nistrowi spraw zagr. dr. H. J. Paz, któremu gorąco podziękował w imieniu swego rządu za pomoc, udzieloną przez Instytut Pomocy Społecznej im. María Eva Duarte de Perón ofiarom trzęsienia ziemi.

• Dekretem rządowym mianowany został nowy prezes Narodowego Instytutu Opieki Społ. dr. Roque V. Policichio w miejsce dr. Ramón Raldam, którego rezygnacja została przyjęta.

• Przy Narod. Instytucie Pomocy Społ. stworzono nowy wydział opieki duchowej nad dziećmi i osobami starszymi, korzystających z pomocy tego instytutu. Wydział ten prowadzić będzie ks. Hernan Benitez.

• Na 38-ą Gen. Konferencję Unii Parlamentarnej, która odbywać się będzie w dniach 7—12. IX. wyjeżdża reprezentacja argentyńska na której czele stać będzie senator dr. Diego Luis Molinari.

• W Min. Pracy podpisany został akt normujący, dotyczący sporne, kwestie zaszeregowania pracowników kolejowych w liczbie około 200 tysięcy, którzy obecnie pobierają będą wynagrodzenie odpowiadające codziennym wymogom życia.

• Narodowa Rada Ekonomiczna zdecydowała wprowadzić ograniczenia w zakresie pomocy dla członków rodziny przebywających w Europie. Ograniczenia te dotyczą zarówno pomocy w naturze, jak i w gotówce.

• Ogłoszony został dekret rządowy, określający postępowanie wobec osób przybywających do Argentyny, u których stwierdzona zostanie choroba, groźna dla otoczenia. Zarządzenie to dotyczy zarówno osób przybywających na t. zw. "llamada", jak również i turystów.

• Ministerstwo Przemysłu i Handlu ogłosiło maksymalne ceny na mięso, obowiązujące Capital. Jakiekolwiek ustępstwa od tego cennika będą karane.

• Pod koniec b. miesiąca przybędzie do portu Buenos Aires 35 lokomotyw typu "Diesel", które obsługiwane będą linią kolejową Gen. Belgrano.

• W prow. Mendoza szalała w dniu 19. bm. gwałtowna burza śnieżna, która spowodowała całkowite odcięcie schroniska San Bernardo, gdzie przebywa grupa artystów kinematograficznych. Wystana pomoc natrafia na wielkie zasy, które uniemożliwiają dotarcie do schroniska.

PEWNOŚĆ

APTEKA "BUSTAMANTE"

ZAUFANIE

SANTA FE 2048

T. E. 44 - 1565. 42 - 3667

Dział Polski w godz. 10.30—13 i 16—22.

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie i listownie — Odsyłamy do domu.

Jedyna apteka w Argentynie, gdzie będziesz załatwiony jak w Kraju.

Mgr. Farm. Uniw. Poznańskiego: K. Piasecki

BUDOWA DOMU POLSKIEGO

KOMUNIKAT

Podaje się do ogólnej wiadomości zbierających i ofiarodawców na Budowę Domu Polskiego, że najniższa suma wpłaty na ten cel wynosić może \$ 20 — (dwadzieścia pesos m.n.). Powaga i potrzeby akcji tego wymagają.

Twierdzenie, że kogoś nie stać na to nie może być wzięte pod uwagę, ze względów czysto administracyjno-gospodarczych.

Wydatki administracyjne, opłaty państwowe plus odznaka pamiątkowa, którą Komitet Budowy uchwalił i zobowiązał się dać każdemu z ofiarodawców wynioszą więcej, jak \$ 5 (pięć pesos). Szkodliwym i nierozsądnym byłoby, gdyby do zaszczytnego tytułu ofiarodawcy i budowniczego Domu Polskiego trzeba było dopłacać.

Sumy poniżej \$ 20.— (dwadzieścia) mogą być przyjęte od dzieci, o ile rodzice ich wpłacają od siebie większą sumę na listę.

Powaga akcji, jakiej podjął się Komitet Budowy, zniewała do wyjaśnienia tej sprawy z równoczesną prośbą i zaleceniem dostosowania się do powyższej wskazówki.

Za Prezytium Komitetu Budowy...
Józef Zapadka.

DEKLARACJA

Poniżej podajemy tekst deklaracji, w której zawarte są podstawowe zasady akcji zbiórkowej na Fundusz Budowy Domu Polskiego:

ZWIĄZEK POLAKÓW W ARGENTYNYE, jako Organizacja posiadająca osobowość prawną (zatwierdzoną dekretem Nr. 12.926 z dnia 10 sierpnia 1927 r.), oraz wszyscy członkowie Komitetu Budowy Domu Polskiego w Argentynie dają pełną gwarancję moralną i materialną, że:

- 1) wpływające na rzecz budowy Domu Polskiego zobowiązania płatnicze zostaną zdeponowane do czasu osiągnięcia kwoty 500.000 peso m.n. w safie banku "The Royal Bank of Canada", calle Callao 291, a gotówka na koncie czekowym Nr. 807 tegoż banku.
- 2) Ofiary wpływające na budowę Domu Polskiego nie będą wydatkowane na żaden inny cel, a jedynie i wyłącznie na budowę Domu Polskiego.
- 3) Społeczeństwo polskie, poczynwszy od daty rozpoczęcia akcji zbiórki, będzie stale aktualnie informowane za pośrednictwem tygodnika "Głos Polski" o wysokości osiągniętej kwoty z równoczesnym publikowaniem imiennej listy ofiarodawców.
- 4) W chwili osiągnięcia kwoty 500.000 peso m.n. ofiarodawcy zostaną zawiadomieni za pośrednictwem "Głosu Polskiego" o fakcie wpisania daty płatności na zobowiązaniach płatniczych, z tym, że termin płatności nie będzie w żadnym wypadku krótszy niż dni 30, licząc od daty podania go do wiadomości zainteresowanym.
- 6) W wypadku nie osiągnięcia w terminie 6 miesięcy kwoty 500.000 peso m.n. jako minimum, z którym można podjąć akcję budowy, wszystkie zobowiązania płatnicze oraz gotówka zostaną zwrócone ofiarodawcom.

KOMITET BUDOWY DOMU POLSKIEGO

| | | |
|--|--|-------|
| Do ofiar złożonych poprzednio do- chodzą następujące: | J. Miecznikowski | 100.— |
| Dymura J. | Składnica Książki Polskiej w Buenos Aires | 250.— |
| Zółtowski Z. | St. Parczewski | 50.— |
| T. Link | B. Szmitowski | 50.— |
| Z. Skarbak-Thuchowski | W. Gołębiowski | 30.— |
| H. Majewski | A. Florowski | 100.— |
| St. Wieczorek | P. Dutkiewicz | 100.— |
| L. i R. Szczupak | J. Pluta | 50.— |
| N. i T. Dąbrowscy | Z. S. Kulpiński | 150.— |
| 2-letni Wojtuś Dąbrowski | Z. Moszyński | 100.— |
| A. Malach | Fr. Płoszaj | 120.— |
| J. Wrzos | A. Jaszczur | 30.— |
| A. Stabrowski | W. Lewandowski | 30.— |
| Z. i B. Uzarowscy | L. Jani | 100.— |
| I. i E. Jasińscy | Fr. Kuzan | 50.— |
| T. Bryś | A. Pasika | 50.— |
| | B. Frydrych | 30.— |

| | |
|--------------------|----------|
| S. Gruszecki | 50.— |
| Z. Pisarski | 100.— |
| St. Smagowicz | 100.— |
| Razem | 4.670.— |
| Poprzednio złożono | 15.340.— |

Stan funduszu na dzień
dzisiejszy 20.010.—

Wykaz powyższy nie obejmuje
wpływów na znajdujące się w terenie
listy wpłat.

Sprostowanie. W liście ofiarodawców na fundusz budowy Domu Polskiego, zamieszczonej w numerze "Głosu Polskiego" z dnia 5 sierpnia, zostało pomyłkowo umieszczone: "La Sociedad Polaca Argenpol" 500 pesos, winno być "Polska Spółka Budowlana "Argenpol" 500 pesos.

W dniu 18 bm. odbyło się w lokalu Związku Polaków posiedzenie Komitetu Budowy Domu Polskiego.

Przewodniczący Komitetu p. prezes J. Zapadka zreferował obecnym całokształt spraw związanych z akcją zbiórki funduszy na budowę Domu Polskiego.

Obrazy Komitetu cechowała troska o osiągnięcie wytkniętego celu, a jednocześnie wiara w pozytywne wyniki akcji.

W rozwiniętej dyskusji poruszono żywo samą technikę akcji zbiórkowej. Zgodnie z zajęciem przez Komitet stanowiskiem, każdy Polak na terenie Argentyny powinien być czynnym propagatorem idei budowy Domu Polskiego, bo przecież dom ten będzie służył ku pożytkowi wszystkich.

Samą akcją zbiórki zajmą się istniejące na terenie całej Argentyny organizacje polskie oraz wszyscy członkowie Komitetu rozsiani po całym Kraju.

Poza tym można dokonywać wpłat

na fundusz Budowy Domu Polskiego bezpośrednio w lokalu Związku Polaków przy ul. Leandro N. Alem 541 oraz przekazani pocztowymi (giro postal) adresowanymi na: "Unión de los Polacos en la Rep. Argentina, Comité pro Edificación", Leandro N. Alem 641, Capital.

Z przebiegu dyskusji wynika jasno, że myśl budowy Domu Polskiego znalazła należyty odzew w społeczeństwie polskim.

Członkowie Komitetu w rozmowach na ten temat podejmowanych wśród ich znajomych nie spotkali się z negatywnym ustosunkowaniem się do tej idei. Przeciwnie, każdy stwierdzał konieczność przeniesienia się do własnej siedziby oraz gotowość wpłaty na to, co będzie bazą naszego dalszego rozwoju gospodarczego.

Podana w dzisiejszym numerze lista wpłat na Budowę Domu Polskiego, które, aczkolwiek dokonane przed oficjalnym rozpoczęciem akcji zbiórkowej, uzupełnia osiągniętą kwotę do sumy 20.010 \$, co stanowi 125 części minimum potrzebnego do rozpoczęcia akcji budowy.

Nie czekajmy na nic, już dziś włączmy nasz udział do wspólnego dzieła!

Komitet Budowy Domu Polskiego.

NOWE

Radio-odbiorniki

na zamówienie

jak również naprawy aparatów
wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155

Villa Dominico

ZAREZERWOWANE

F. i E. K.

W niedzielę, dnia 25-go września, o godzinie 20.30, w sali "de Actos de Consejo de Mujeres", c. Charcas 1155, Bs. Aires, odbędzie się

KONCERT

Ireny Stefańskiej

prymadonny Opery Poznańskiej
i Warszawskiej.

W programie arje operowe, operetkowe i pieśni.

Bilety do nabycia: Kiosk Polski, L. N. Alem 641,
w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Wrzesień 1939 – Wrzesień 1949

Wspólnicy z r. 1939: Niemcy i Rosja

Pogląd, że wojnę w r. 1939 wywołały same Niemcy, a Rosja tylko dołączyła się ubocznie do napadu na Polskę, jest błędny. Zawsze wiadano, że Niemcy i Rosja zaskoczyły świat, na tydzień przed wybuchem wojny, układem z 23. 8. 39, który wskazywał zmoję i współnictwo, chociaż nie był ogłoszony w całości, gdyż najważniejsze postanowienia były tajne i ukrywane zarówno przez Niemcy jak przez Rosję, nawet gdy i między nimi wybuchła wojna w r. 1941. Dopiero po zakończeniu działań wojennych w r. 1945 znalezione w Niemczech dokumenty niemieckiego Urzędu Spraw Zagranicznych w Norymberdze 1945-6, a obszernie ogłoszone urzędowo w Ameryce przez Department Stanu w r. 1948, odsłoniły całą prawdę o tym współnictwie.

Polska miała umowę z Niemcami z 26. 1. 34 ściśle pokojową, bo stwierdzającą, że żadna ze stron nie napadnie na drugą, ale gdy Niemcy usiłowaly wciągnąć Polskę do wspólnego napadu na Rosję, a mianowicie Goering w lutym 1935, gdy przybył na polowanie do Polski, i Hitler w rozmowie z ministrem Beckiem 5 stycznia 1939 w Berchtesgaden, Polska odmawiała.

Natomiast Rosja, gdy Niemcy po Czechosłowacji zagroziły kolejno Polsce — wysuwając zaraz po zagarnięciu Sudetów, w październiku 1938, żądanie Gdańska i dróg przez Pomorze do Prus Wschodnich, a ponawiając to żądanie w marcu 1939 po całkowitym zagarnięciu Czechosłowacji, co spowodowało umowę Wielkiej Brytanii z Polską z 6. 4. 39 o wzajemnej pomocy w razie napaści) — sama i to natarczywie, w tajnych zabiegach, pchała się do zmoży z Niemcami.

Już 10. 3. 39, na 18-tym zjeździe komunistycznym, Stalin znacząco oświadczył, że Rosja Sowiecka może porozumieć się z każdym państwem, bez względu na odmienny ustrój, co odnosiło się oczywiście do Niemiec i po sześciu latach ostrego zatargu z Trzecią Rzeszą Hitlera było uderzające. Następnie ambasador rosyjski w Berlinie, Merekalov, powiedział pierwszy 17. 4. 39 sekretarzowi stanu von Weizsacker'owi, że porozu-

mienie Niemiec z Rosją jest możliwe. Dla ułatwienia na miejsce Litwinowa został 3.5.39 komisarzem spraw zagranicznych na Kremlu p. Molotow, który 20.5.39 znowu pierwszy oświadczył ambasadorowi niemieckiemu v. der Schulenburg'owi, że potrzebny jest układ polityczny, a później 18. 8. 1939 on także pierwszy wręczył mu gotowy szkic układu jawnego i tajnego. Wpęc właśnie Rosja, krok po kroku, parła do tej spółki, aby nie zostawić zdobyczy samym Niemcom, lecz także się obłowić.

Wszystko to działo się w najszczerzej tajnych rokowaniach niemiecko-rosyjskich od marca do sierpnia 1939, gdy jednocześnie toczyły się jawne rokowania Rosji z Wielką Brytanią i Francją o przeciwstawienie się nowemu napadowi Niemiec. A wtedy też Polskę oszukiwała Rosja potwierdzeniem pokojowych stosunków i układu o wzajemnym niezaczeptaniu się w oświadczeniu wspólnym Litwinow — Grzybowski w Moskwie 27.11.38 i jeszcze w zapewnieniach w Warszawie 10.5.39 zastępcy komisarza spraw zagranicznych, p. Potemkina. Dwaćcość i obłuda Kremla była więc i wtedy, jak często, bezgraniczna.

Układ jawny niemiecko-rosyjski z 23.8.39 był tylko pokrywką jednoczesnego tajnego układu — (ujawnionego w Norymberdze w marcu 1946) — który dzielił łupy, przyznając Rosji wschodnią Polskę, Państwa Bałtyckie oraz Bukowinę i Besarabię z Rumunii, co Rosja też krok po kroku przeprowadziła 1939—40, zaczynając od uderzenia na Polskę z tyłu 17 września 1939 i ogłoszenia bezprawnej umowy z Niemcami o rozbiore Polski 28 września 1939.

Następnie, 31. 10. 39, Molotow w Radzie Najwyższej Z.S.R.R. w szderczo-drapieżnym oświadczeniu powiedział o tej spółce:

“Jedno szybkie uderzenie na Polskę, napród armii niemieckiej, a następnie armii czerwonej, i nic nie zostało z tego szpeznego pomiotu Traktatu Wersalskiego, ... a nic nie pomogły Polsce ani brytyjskie ani francuskie gwarancje”.

Pomagaj swej rodzinie w Europie,

Wysyłając żywność, bieliznę, ubrania, lekarstwa, jak również różnego rodzaju korzenie, jak: pieprz czarny i biały, cynamon, wanilie i t. p.

Wysyłamy przez Nowy York wszystkie gatunki lekarstw: penicylinę, campolon, streptomocynę i wszelkiego rodzaju recepty. Soberbia Imp. y Exp. — Sarmiento 412 — 1 p. Biuro 150. Tel. Est. 33-2893 — Buenos Aires.

Zamówienia z prowincji prosimy wysyłać listownie, załączając “giro postal”.

Otwarcie Biblioteki Zw. Polaków

W dniu 1-go września b. r. zostaje oddana ponownie do użytku czytelników Biblioteka Związku Polaków w Argentynie.

W trakcie przeprowadzonej reorganizacji Biblioteka Związku uległa przeniesieniu do obszerniejszego i odświeżonego pomieszczenia, została powiększona o 300 nowych dzieł oraz przygotowana technicznie do funkcjonowania codziennego.

Przy Bibliotece zostanie uruchomiona również czytelnia, zaopatrywana stale w świeże dzienniki i czasopisma.

Biblioteka i Czytelnia Związku czynne będą codziennie w godzinach od 11-tej do 19-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. Pozostawać one będą pod bezpośrednim kierownictwem pp. J. Miecznikowskiego i T. Dąbrowskiego, którzy, prowadząc na miejscu Składowic Książki Polskiej, podjęli się zreorganizowania i poprowadzenia Biblioteki Związku bez jakiegokolwiek pieniężnego wynagrodzenia.

Wpływy z opłat czytelniczych tworzą Fundusz Biblioteczny Związku, przeznaczony wyłącznie na konserwację i oprawę książek oraz powiększanie stanu posiadania Biblioteki. Same opłaty, w związku z dość znacznym kosztem reorganizacji technicznej Biblioteki oraz potrzebą zabezpieczenia jej obecnego stanu i zapewnienia dalszego rozwoju, musiały siłą rzeczy ulec podwyższeniu i wynoszą obecnie:

1. Kaucja za jedną książkę — \$ 10.—
2. Abanament miesięczny:

- a) dla członków stowarzyszeń, należących do Związku Polaków w Argentynie oraz członków Stowarzyszenia “Ognisko Polskie” w Buenos Aires — \$ 1.50 za jedną książkę oraz \$ 1.— za każdą następną książkę.
- b) dla osób niestowarzyszonych w Związku Polaków — \$ 4.— za jedną książkę oraz \$ 2.— za każdą następną.

Korzystanie z Czytelni Związku jest bezpłatne.

Szczegółowe przepisy biblioteczne zostały ujęte w nowym regulaminie, wywieszonym w Bibliotece na widocznym miejscu.

Z uwagi na objawiane wśród naszej Kolonii duże zainteresowanie sprawą czytelnictwa, zamieszczone będą w “Głosie Polskim” kwartalne sprawozdania o rozwoju Biblioteki.

Buenos Aires, dn. 24. 8. 1949 r.

Tadeusz Link — Bibliotekarz Związku.

Polskie Nabożeństwa

W niedzielę, dnia 28-go sierpnia, w ośrodkach polskich odbędą się nabożeństwa w zwykłej godzinie i w ustalonym porządku.

W niedzielę 4-go września, z okazji 10-tej Roczniccy Napadu na Polskę, odprawi się uroczyste nabożeństwo tylko w Kościele Polskim na Mansilla o godz. 10-tej, po którym o godz. 11-tej odbędzie się Akademia w sali naprzeciw.

Serdecznie na nabożeństwo wszystkich Rodaków zapraszają
Duszpasterze Polscy.

NABOŻEŃSTWA DLA POLAKÓW W QUILMES, BERAZATEGUI, BERNAL I OKOLICY!

Codziennie Msza św. w Quilmes o godz. 8.30.

W niedzielę: w Berazategui o godz. 9.30.

w Quilmes o godz. 12.15.

Spowiedź św. codziennie w Quilmes przed lub po Mszy św.; w sobotę od godz. 19 do 20-tej.

Wykryte dokumenty najdokładniej wskazują, że Hitler nie zamierzał wywołać wojny z Polską i Wielką Brytanią bez zapewnienia sobie przychylnego stanowiska Rosji, która, sama pchając się w porozumbienie z Niemcami dla łupu i grabieży, stała się całkowicie współodpowiedzialna za wybuch wojny.

MAISON “L E N A”
L. Sarnawska

wykonuje wszelkie toalety dla Pań, oraz wykwinną bieliznę damską.

RAMON L. FALCON 3321
(Flores) w godz. 10—18

PIWIARNIA - LUNCH - “G D Y N I A”

BANDURSKI & ZAWISKI

Sprowadza świeżych wędlin, kiszonych ogórków i kapusty —
ŚWIEŻE I CIEPŁE PIWO “QUILMES”

Av. Leandro N. Alem 954 — BUENOS AIRES

Wiadomości z Polski

Dnia 12 lipca, odbyło się w Katedrze wawelskiej otwarcie grobowca i rozpoznanie zwłok królowej Jadwigi, w związku z rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego. Otwarcie grobu nastąpiło w obecności ks. kardynała Sapiehy, wyższego duchowieństwa, członków Trybunału Kościelnego i biegłych: Jana Olbrychta, prof. U. J., dra. Mariana Kusiaka i innych. Szczątki królowej po zbadaniu i sporządzeniu wstępnego protokołu, zostały złożone do nowej trumny i sarkofagu dłuta Madeyskiego. W starej trumnie nie znaleziono żadnych kosztowności, które jak wiadomo królowa Jadwiga ofiarowała przed śmiercią na Akademię Krakowską. Od śmierci wielkiej królowej upłynęło 550 lat.

Deportacja z Polski osób z poza linii Curzona odbywa się, według „Ukraińskiego Słowa”, przy udziale rosyjskich i ukraińskich enkawdystów, specjalnie w tym celu sprowadzonych. Wśród deportowanych znajdują się Ukraińcy, Białorusini i Litwini, którym udało się uniknąć „repatriacji” do Sowietów głównie dzięki fałszywym papierom ze zmienionymi nazwiskami.

Sławny przed wojną warszawski „drapacz chmur” Prudential, zostanie odbudowany i przerobiony na hotel międzynarodowy. Tak orzekła komisja rzeczoznawców, która stwierdziła, że mimo strasznych uszkodzeń, główna struktura gmachu została nienaruszona i nadaje się do remontu. Strona prawna tego budynku, który należał do angielskiej firmy, została załatwiona w ten sposób, że Angliki zrzekli się wszelkich pretensji. Remont i przebudowa będzie przeprowadzona przez inż. Marcina Weinfeldta, który w roku 1931 projektował budowę Prudentialu. Budynek będzie podwyższony o dwa piętra, oprócz sal na zebrania partyjne i jadalni ogólnopolskie mieścić się w nim będzie około 200 pokoi i apartamentów hotelowych.

Obłtżymia przestrzeń od Żoliborza poprzez Marymont, Bielany aż do Miocin, przeznaczona została na wielki park etnograficzny. W parku tym odbywać się będą festyny ludowe, koncerty zespołów śpiewających myzycznych, gdzie występować będą w tańcach regionalnych ludowe balety.

Z powodu zniszczenia i zdemontowania katolickich zakładów drukarskich w Polsce, wszystkie gazety katolickie drukują się w drukarniach państwowych. Najważniejszy organ katolicki „Tygodnik Powszechny”, wydawany przez krakowską ku-

rię metropolitańską, drukuje się w państwowych zakładach na Wielopolu. Największy w Polsce katolicki miesięcznik „Rycerz Niepokalanej”, drukuje się od czerwca w drukarni państwowej na Tamce. Zniszczenie drukarni katolickich nie było wynikiem konieczności gospodarczej nawet w Polsce „ludowej”, gdyż niektóre drukarnie miały stare maszyny i nie robiły żadnej gospodarczej konkurencji drukarniom komunistycznym czy państwowym. Rzeczywistym powodem było całkowite uzależnienie katolickich wydawnictw od reżymu, któremu nie wystarczała ani cenzura przewencyjna, ani manipulowanie przydziałem papieru. Reżym chciał być pewny, że literatura katolicka będzie się ukazywała tylko wtedy, kiedy władze państwowe zezwolą na to. Kontrola posunęła się tak daleko, że skonfiskowano nawet ręczne maszyny do powielania.

Dużą ruchliwość wykazuje polska państwowa spółdzielczość „L a s”, która zajmuje się eksportem produktów leśnych. W roku ubiegłym spółdzielnia wywoziła wielkie ilości grzybów i czarnych jagód, wartości 232 miliony złotych. W roku bieżącym spółdzielnia nawiązała kontakt z 155 firmami zagranicznymi, przewidyując eksport 2.500 ton czarnych jagód do Anglii i wielkiej ilości grzybów do Ameryki. Spółdzielnia kontraktuje grzyby suszone bezpośrednio u zbieraczy leśnych. Na ziemiach zachodnich prowadzi się intensywny zbiór kwiatu konwalii, który spółdzielnia zakupuje, a następnie dostarcza do fabryk przemysłu farmaceutycznego oraz zagranicę. W roku bieżącym w samych lasach województwa olsztyńskiego przewiduje się zbiór 10 ton kwiatu konwalii, wartości 20 milionów złotych.

Kolumna Zygmunta III przesunięta została z dawnego miejsca o 6 metrów w kierunku Zamku. Do ustawienia cokołu sprowadzono dźwig portowy nośności 40 ton.

Hilary Minc, dyktator gospodarczy w Polsce, wrócił do Warszawy po 6-tygodniowym pobycie w Moskwie, wbrew przewidywaniom niektórych dziennikarzy zagranicznych, którzy w „urlopie” Mince widzieli wyeliminowanie go z prac politycznych. — Minc objął na nowo urzędowanie jako przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Paryski „La Monde”, komentując powrót Mince, przypuszcza, że zostaną teraz zrealizowane w życiu gospodarczym Polski wskazania ekonomii sowieckiej.

Polska znajduje się obecnie w okresie pełnych zbiorów zbożowych. Pomimo niezbyt pomyślnej pogody wiosennej i przerzedzenia się w niektórych okęgach zbóż, zbiory są doskonałe i niewiele ustępują zbiorom w pomyślnych latach. Żniwa odbywają się tak na farmach kolektywnych, zwanych „gospodarstwami uspołecznionymi”, jak również w gospodarstwach prywatnych. Farmy kolektywne mają do dyspozycji traktory i młockarnie, które natychmiast młócą zboże i odstawiają do składów rządowych. Gospodarstwa prywatne napotykać na pewne trudności z powodu braku robotnika, odesłanego do zbiorów kolektywnych. Po wszystkich gospodarstwach uwiązują się aktywiści i komisarze, którzy kontrolują zbiory i spisują plony.

Przed ostatnim odpłynięciem statku „Batory” z Gdyni, minister Żegluga A. Rapacki udekorował załogę

statku krzyżami Zasługi. Wręczając odznaczenie towarzyszą Rapacki powiedział, że „krzyże Zasługi nadał załozce Bierut w dowód uznania za postawę marynarzy wobec sztykan amerykańskich”. Kapitan statku, Jan Cwikliński odznaczony został złotym krzyżem Zasługi. W imieniu niespodziewanie udekorowanych za udaną ucieczkę komunisty Eislera marynarzy, przemówił towarzyszą Klussek, przyrzekając w imieniu kolegów dalszą wierną służbę reżymowi i partii.

Centralny Komitet Partii Komunistycznej w Polsce powziął decyzję wydania wszystkich pism Lenina i Stalina. W uzasadnieniu decyzji podano następujący powód: „Dziela Stalina i Lenina stanowią bezcenną skarbnicę wiedzy marksistowsko-leninowskiej, w oparciu o którą musi się dokonywać wychowanie naszych kadr partyjnych”.

Także w Obronie Religii?

W dniu 12 lipca b. r. „Dziennik Ustaw” ogłosił rozporządzenie ministra Skarbu, nakładające podatki od wszelkich dochodów, które mogą mieć księża świeccy i zakonnicy z względu na swój charakter duchowny.

„Duchowni wszystkich związków religijnych mają obowiązek prowadzenia księgi przychodu i rozchodu dla duchownych”. Przychody dzieli rozporządzenie na trzy grupy: Do pierwszej należą wszelkie ofiary i datki, otrzymywane przez duchownego z okazji spełniania jego obowiązków duszpasterskich, jak n. p. z okazji udzielania ślubów, chrztów, odprawiania Mszy św., udziału w pogrzebach itd. Jeśli ofiary wpłynęły w naturze, należy podać dokładnie ich ilość i jakość, a równocześnie podać ich cenę według stawki rynkowej w danym okęgku i w danym czasie.

Do drugiej grupy należą sumy przekazywane duchownemu przez związki religijne, organizacje kościelne i przez diecezje ewentualnie przez dziekanaty. Przy otrzymywaniu tego rodzaju wynagrodzenia duchowny musi zaznaczyć, z jakiego tytułu je otrzymuje. Również wszelkie dotacje, zapisy i legacje muszą być podane w powyższej rubryce i dokładnie odnotowane z pełnym nazwiskiem i adresem ofiarodawcy.

Do trzeciej grupy przychodów należą sumy lub wartościowe rzeczy, znajdujące się u duchownego przejściowo lub w depozycy. Do tej grupy zaliczono: 1) ofiary zebrane na cele Kościoła i jego instytucji oraz na cele kultu religijnego; 2) ofiary

zebrane na rzecz instytucji charytatywnych i społecznych oraz sumy zebrane ze sprzedaży gazet i książek religijnych.

Od wszystkich tych sum, od wszystkich ofiar w gotówce lub w naturze duchowieństwo ma płacić od 1. sierpnia br. podatki. Jest to rozporządzenie charakterystyczne dla państwa totalnego, które rozciąga swoją „opiekę” na wszystkich i na wszystko. W krajach cywilizowanych dobrowolne ofiary na cele religijne nie podlegają opodatkowaniu.

Ale nowe źródło dochodu dla reżymu to nie wszystko. Rozporządzenie bowiem ministra Skarbu zawiera jeden podstępny rozdział. Mianowicie przy wszystkich ofiarach i dawkach na cele religijne ma znajdować się nazwisko, imię i adres ofiarodawcy. W ten sposób komuniści zabezpieczają sobie, nie tylko kontrolę nad przychodami, ale również nad ofiarodawcami, których mogą każdej chwili szantażować i terroryzować za popieranie organizacji religijnych, bractw kościelnych lub pras katolickiej.

Gdy wszystkie inne sposoby walki z religią zawodzą, reżym zaczyna uciekać się do starej, wypróbowanej, bolszewickiej metody: pozbawienia Kościoła środków materialnych. Znamy to już z sowieckiej Rosji i z terenów Polski okupowanej przez Sowietów w 1939 r.

Wnet zapewne przyjdą i podatki od terenów i zabudowań kościelnych, przewyższające wielokrotnie możliwości korzystających z nich — i groźba przejęcia ich na rzecz Państwa.

Rozwiązanie Kwestii Robotniczej Konstruktywne a Demagogiczne

Kwestię robotniczą nazywamy u-
pośledzenie materialne i kulturalno-
społeczne klasy robotniczej zarówno
fabrycznej jak i rolnej, niezależnie
od tego, czy jest ono odczuwane
przez robotników, czy też nie. Do
mniej więcej połowy wieku XIX u-
pośledzenie to było lepiej rozumiane
przez inteligencję niż zainteresowa-
nych, obecnie zaś na skutek propa-
gandy skrajnych elementów, wysu-
wane są przez niektóre grupy żąda-
nia, które w praktyce doprowadziły-
by do odwrócenia ról t. j. do upośle-
czenia innych grup społecznych w
stosunku do robotników.

W Polsce przedwojennej zagadnie-
nie to było obszernie omawiane i
niektóre stronnictwa rozwiązywały
to zagadnienie teoretycznie zupełnie
poprawnie i zadawałają zarówno
robotników jak i chłopów.

To też my tu tylko pokrótce omó-
wimy tę sprawę, żeby ją porównać
z teraźniejszym realizowaniem tej
kwestii przez "demokratyczną", "ro-
botniczo - chłopską" administrację
warszawską.

Upośledzenie materialne polega na
zbyt niskiej płacy pracującego ro-
botnika, niewystarczającej do dostatecz-
nego utrzymania rodziny, przez
co młodociani są zmuszani do przed-
wczesnego rzucania szkoły i podej-
mowania się pracy zarobkowej ce-
lem uzupełnienia dochodów rodziny.
Prócz tego robotnik pracuje zbyt
długo, co nie pozwala mu na doksztal-
canie się i rozrywki. Dalej jest on
zwykle w sposób niedostateczny za-
bezpieczony przed bezrobociem spo-
wodowanym czy to chorobą, czy też
czynnikami niezależnymi od niego
(kryzys i t. p.). Nie pozwala mu to
na odpowiednią gospodarkę zarobio-
nymi pieniędzmi.

I wreszcie pozostaje kwestia spe-
cjalnie nieprzyjemnych prac, że
wspomniemy tu jako przykłady pra-
cę robotników kanalizacyjnych z jed-
nej strony i pracę przy produkcji taś-
mowej z drugiej strony. Jedna nie-
przyjemna ze względu na otoczenie
i materiał, którym się pracuje, dru-
ga ze względu na swą ogólną i
beznadziejność i jednostajność.

Upośledzenie kulturalno-społeczne
polega na nierówności kulturalnej
robotnika i inteligenta — pracownika
umysłowego czy pracodawcy, oraz
na zbyt małym lub nawet żadnym
udziale robotnika w kierownictwie
czy to fabryki, czy to samorządów
i państwa.

Rozwiązanie tych kwestii może
nastąpić różnymi metodami.

Wszyscy się zgadzają, że robotnik
— zbyt mało zarabiał i zarabia, acz-
kolwiek n. p. u nas przed wojną wy-
kwalifikowany rzemieślnik — tokarz,
czy slusarz precyzyjnie często zara-
biał więcej od inżyniera. Kryterium
musi tu być możliwość zaspokojenia
wysoko pomyślanego minimum po-
trzeb rodziny.

Co do długości pracy to n. p. Ford
w Ameryce, ograniczał ją tylko z te-
go względu, aby robotnik miał czas
na korzystanie z rozrywek oraz na
kupno przedmiotów zbytku. Miało
to sens oczywiście tylko w tym wy-
padku, gdy robotnik zarabiał tyle,
że mógł sobie pozwolić na kupno
tych przedmiotów. Filozof angielski
B. Russel propaguje 5-godzinny
dzień pracy, obowiązkowy zwłaszcza
tam, gdzie praca jest szablonowa np.
przy produkcji taśmowej, na rewol-
werowych lub specjalnie ciężka
np. w kopalniach. Prace nieprzyjem-
ne mają, według niego, być specjal-
nie dobrze płatne i wogóle w przy-
szłości robotnik fizyczny ma więcej
zarabiać od umysłowego, dlatego, że
praca jego jest mniej przyjemna i
bardziej męcząca. Polskie rozwiąza-
nie, aczkolwiek jeszcze niezbyt ściśle
sprecyzowane polegało na obowią-
zku dla wszystkich w określonym
dniu 5—6 godzinnej pracy przy
taśmie, oraz obowiązkowym doksztal-
caniu się w ciągu pozostałych 3—2
godzinach, (zasada 8-godzinnego
dnia pracy), a w późniejszym wie-
ku pracy przy własnym warsztacie
o ilości godzin prawnie nieustalonej,
aby każdemu pozostawić jak najwię-
cej wolności (jeden będzie pracował
przez 4 dni po 12 godzin — a potem
wyjedzie sobie na 3-dniowy week-
end, drugi rozłoży sobie pracę na 5
dni po 8 godzin, inny będzie mniej

godzin pracował, a zato trochę mniej
zarobi).

Upośledzenie kulturalno-społeczne
występuje w różnych krajach w zu-
pełnie różnych formach. W U. S. A.
naprzykład nierówność kulturalna
inżyniera i robotnika jest dziś mniej-
sza niż n. p. w Polsce, gdyż zarów-
no przeciętny inżynier jest mniej
wykształcony od polskiego, jak i ro-
botnik dużo więcej. Próż tego na
skutek wyższego poziomu życiowego,
robotnik nauczył się używać zdoby-
czy cywilizacji, czego niestety b. czę-
sto naszego robotnika należy dopie-
ro uczyć. Natomiast w tejże Amery-
ce ma on b. mało do powiedzenia w
swojej fabryce, pomimo, że dzięki
swemu wykształceniu mógłby w niej
sprawować pewne funkcje kontrolu-
jące. Słusznie zauważył dr. Zaleski
w "Uniwersum", że robotnik tak
długo będzie się czuł upośledzony,
jak długo nie będzie miał wglądu i
wpływu na gospodarkę przedsiębior-
stwa, w którym pracuje i że U.S.A.
może już niedługo mieć w związku z
tym poważne kłopoty. Naogół sprawy
te powinny dać się łatwo rozwią-
zać, gdy robotnik będzie odpowied-
nio wykształcony. Obecny poziom
wykształcenia robotnika w Polsce
jest niezupełnie wystarczający do ce-
lowej, konstruktywnej kontroli,
z zwłaszcza ze względu na daleko po-
suniętą podejrzliwość robotnika w
stosunku do każdego inteligenta.

To też za najważniejsze upośle-
dzenie kulturalne uważam faktycz-
ną (spowodowaną ubóstwem klasy
robotniczej i tym bardziej chłopskiej)
niemożliwość kształcenia się robotni-
ka powyżej obowiązkowej 7-oddzia-
wej szkoły powszechnej.

W najbliższym czasie, t. j. w 5-10

lat od chwili powrotu do normalnych
czasów, myślę, że będzie można
wrócić do systemu wykształcenia
przed reformą, zmienionego o tyle,
że zamiast obowiązkowej 7-oddzia-
wej szkoły powszechnej wprowadzo-
ną będzie 6-klasowa szkoła t. j. szkoła
8-letnia (podwstępną, wstępną i
6 klas gimnazjum). Podwyższy to
znaczenie ogólne wykształcenie, a
zniweluje różnicę istniejącą dotychczas
między inteligentem a robotnikiem.
Przy odpowiednim umaszynowaniu
przemysłu, będzie to nawet konfec-
ne, aby w ten sposób zmniejszy bez-
robocie. Za 20—25 lat prawdopodobnie
z tego samego względu będzie na
całym świecie wprowadzona, jako o-
bowiazkowe minimum wykształcenia,
matura, tym bardziej, że rozwój tech-
niki wojennej żąda dużej ilości ludzi
z maturą, do obsługi radarów,
armat przeciwlotniczych i t. p.

Przy podwyższeniu ogólnego po-
ziomu wykształcenia i odpowiedniej
propagandzie będzie można zlikwidować
istniejący jeszcze ciągle szko-
liwy i bezsensowy przesąd, że pra-
ca fizyczna jest czymś niższym od
umysłowej. W ten sposób znieśie się
jedno z upośledzeń robotnika.

(C. d. n.)

Warsztat Mechaniczny

A. STYCZEŃ

specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego,
wywrotki i auta osobowe.

Av. Remedios Escalada de San
Martin 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Uniw. Bs. As.

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1258
1½ kwadry od Stacji Callao, Subte Lacroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.

Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A.,
Kanadzie, Anglii i Europie Zach. SPECJALNOŚĆ: Sprawy małżeń-
skie, spadkowe, umowy zwykle i notarialne, spółki, układy pojed-
nawcze, paszporty "no argentino", zatargi cywilne, sprawy poli-
cyjne i karne.

Przy Kancelarii: Oddz. Rewizyjno-Księgowy i Biuro Tłumaczeń
Korespondencji.

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na
hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Zatwierdzenie pełnomoc-
nictwa do Polski i sprowadzenie z Polski metryk legalizowa-
nych. — Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nie-
znającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej,
osobiście lub listownie, za opłatą 5 pezów.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

ulica CHILE 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 33 (Avenida) 6386

Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW
DR. ROBERTO ROIS

Ul. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski; Sprawy
cywilne, i handlowe, spisywanie umów; zakładanie
i rejestracja przedsiębiorstw; Sprawy w Sądach
Federalnych Ustawodawstwo Pracy; Kupno i sprze-
daż nieruchomości; tłumaczenia, śluby, separacje,
paszporty "no argentino".

Godziny przyjęć od 11-tej do 12-tej i od 3-ciej do 6-tej,
w sobotę od 15 do 16-tej.

★ DZIAŁ KOBIECY ★

MATKA

O Potrzebie Społeczno - politycznego WYROBIENIA Kobiet

Wiek XX-ty przyniósł kobiecie równouprawnienie, a co za tym idzie pełnię obowiązków i praw politycznych. Kobieta jako równowartościowy członek społeczeństwa może wypowiedzieć się i wpływać na ustrój i administrację swego kraju, może wybierać i być wybieraną na najwyższe funkcje. Z wyjątkiem nielicznych już tylko krajów, emancypacja kobiety jest całkowita i powszechna. Dokonała się ona w stosunkowo szybkim, jak na ewolucyjny charakter tempa, zaskakując samą kobietę i stawiając ją w jedynej w swoim rodzaju sytuacji: bo podczas gdy wykonywanie jakiegokolwiek zajęcia, zawodu, czy funkcji poprzedza okres przygotowywania się, nabierania odpowiednich kwalifikacji, zadanie tak ważne, jak współrzędzenie swym krajem, swoim społeczeństwem, stanowienie o jego losach, odbywa się bez żadnego właściwego przeszkolenia. Lecz anachronizmem byłoby debatować nad tym dzisiaj. Trzeba zastanowić się nad tym czy umiemy korzystać z naszych praw, a jeśli nie, gdzie i jak możemy się tego nauczyć.

Na pierwsze pytanie trzeba uczciwie odpowiedzieć negatywnie. Nie rozumiemy co to jest polityka w dodatku i poważnym znaczeniu i dopóki się tego nie nauczymy, więcej złego, niż dobrego powoduje nasze, w tytule praw naszych wynikające stykanie się z nią. Dotychczas, prawi we wszystkich krajach, w których kobieta korzysta z praw politycznych, głos jej, wcale nie jest samodzielną i dojrzałą opinią, lecz odzwierciedleniem poglądów cudzych, okolicznościowych sympatii czy też umiejętnej propagandy, żywo oddziaływującej na skłoną do emocjonalności naturę kobiety. Rzadko jest głosem przekonania, świadomym, mającym na celu wnieść coś nowego, lepszego i mądrzejszego do ustroju organizacji naszej "narodowej rodziny".

Często słyszy się, że kobieta nie powinna ingerować w życie publiczne, że rola kobiety w społeczeństwie została określona przez naturę samą i t. p. Dla rozumnie myślącego człowieka pogląd ten nie wytrzymuje krytyki. Każda istota myśląca i czująca dąży do stworzenia wokół siebie atmosfery i warunków, jakie odpowiadają jej potrzebom, jej upodobaniom i ideałom. O ile nie tylko kobiecie, lecz i męczyzynie interesuje, co się w domu naszym dzieje, jak on wygląda, kto do niego przy-

chodzi, jaką gospodarkę w nim się prowadzi, zrozumiemy jest, że interesować musi i powinno każdą dojrzałą i świątliwą kobietę, co się dzieje w tym wielkim, wspólnym domu, jakim jest nasze społeczeństwo i nasz kraj. A za przekonaniem, pragnieniem, myślą, ma przyjść czyn, realizowanie. A realizować można tylko, gdy się wie dlaczego i w jaki sposób.

Jak zdobędzie kobieta odpowiednie przygotowanie do czynnego współdziałania w życiu swego narodu? Tylko poprzez pracę społeczną, poprzez ofiarowanie odrobiny swego czasu,

wniesienie swego ducha, swej myśli, swej inicjatywy do organizacji społecznej, aby wzamian za to otrzymać dużo więcej: bo wnosi się tylko od siebie, a bierze od wszystkich. Organizacja społeczna poza swymi określonymi zadaniami i zakresem działania, jest ostateczną do wyrobienia politycznego, a co za tym idzie, do możliwości rzeczywistego realizowania naszych praw. A bardzo potrzebne są nam te prawa i niezbędny jest udział kobiety w kształtowaniu świata, gdzie dobroczynna i z kobiecego geniuszu uczucia zrodzona myśl, skoordynowana rzetelnym i kompetentnym przygotowaniem i znajomością zagadnień publicznych, przyniosłaby rozwiązanie niejednego trudnego problemu, z którym świat nie może sobie poradzić.

Mgr. Helena Szwed.

Cisza i jasność

Cisza i jasność...

dwie moce na ziemi,

w których się bujna radość czerwieni...

śmieją się — młodość, niezmiennie szczęście...

sił swych próbują napłete mięśnie!

Cisza i jasność...

w których się słyszy —

drżenie ptaszyny w jej pierwszym locie...

szept własnych myśli w młodej tęsknocie...

i powiew wiatru, gdy się kołysze...

Cisza i jasność...

dobrze nieba dlonie,

w których jest słodycz kojąca, matczyzna,

uśmiech dziewczyny, gdy kochać zaczyna...

i wzejście słońka na niebieskim skłonie!

Cisza i jasność...

garnąć ziarna złotego,

które gospodarz długo w rękę waży...

coś co w latwie piękna niezmiennego —

wiarą w życie i przyszłość tak cudownie darzy!

Anglia, 1947.

Rodzina Czeka na Twoją Pomoc!!!

Paczki lecznicze i odzieżowe przez Export & Relief Co. z Londynu.

Agencja: Bme. HIDALGO 3973 — Villa Devoto,

wysokość Helguera 4151.

Dojazd z Fed. Lacroze — Colectivo 20 i Microm. 108.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty POLSKI SKLEP — ul. TUCUMAN 453

naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedaję wędlin, serów, twarozku, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, prosiaków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem wtorku, od godz. 8 — 13 i od 16 — 21.

T. E. 32 - 5140

Jest kobieta, która ma coś z Boga poprzez ogrom swojej miłości i wielkie z anioła poprzez swą niewyczerpaną pieczołowitość; kobieta, która będąc młodą, posiada rozwagę osoby dojrzałej, a w swojej starości pracuje z zapałem młodzieńczym; kobieta, która, będąc nieoświeconą, odkrywa sekrety życia z większą trafnością, niż mędrzec, a jeśli wykształcona, przystosowuje się do prostoty dziecięcej; kobieta, która będąc biedną, zadowala się szczęściem tych, których kocha, a będąc bogatą, oddałaby z przyjemnością wszystko co posiada, aby tylko serce jej nie zostało zranione niewdzięcznością; kobieta, która będąc silną, drży na dźwięk łkania dziecięcia, a będąc słabą, okazuje niekiedy siłę lwa; kobieta, której nie potrafimy ocenić dopóki żyje, ponieważ w jej obecności maleją wszystkie bóle, lecz gdy umiera, daliśmy wszystko to, czym jesteśmy i wszystko co posiadamy, aby móc raz jeszcze na nią spojrzeć, doznać jednego uścisku jej ramion, usłyszeć raz jeszcze jedyne słowo z jej ust.

ZBIÓRKA ODZIEŻY

Związek Kobiet Polskich organizuje zbiórkę odzieży nowej i używanej, przeznaczonej na wysyłanie do kraju dla najbardziej potrzebujących. Serdecznie apelujemy do serc rodaków o poparcie tej akcji. Pamiętajmy, że w Polsce zbliża się zima, że każda rzecz tu już nieużywana przez nas, tam odda komuś wielką przysługę. Prosimy o nadsyłanie darów do Związku Kobiet Polskich, Leandro N. Alem 641.

KOBIECA KRONIKA ARGENTYŃSKA

Zgromadzenie Nadzwyczajne Komisji Międzyamerykańskiej Kobiet, odbywające się w Buenos Aires zdecydowało opracować studium sytuacji ekonomicznej kobiety pracującej, w celu przesłania go na dziesiątą Konferencję Międzamykańską, która odbędzie się w Wenezueli w roku 1953.

Aprobowano rezolucję, sugerującą rządowi zajęcie się przestudiowaniem norm płacy i zwiększeniem ich w odniesieniu do zawodów, w których przeważnie pracują kobiety.

Druga rezolucja aprobowana zawiera dezyderat w sprawie wypłacania kobietom pracującym, w wypadku macierzyństwa, pełnego uposażenia za okres sześciu tygodni przed i sześciu tygodni po porodzie.

AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet —
Pracuje: Buenos Aires

FILOMENA BENEŠ RILEK

Przyjmuje codziennie od godziny:

9-tej rano do 8-jej wieczorem.

W niedziele — only dzień.

LIMA 1217 — U. T. 23-3889

Ś. P. Jan Boczarski

Dnia 19. czerwca b. r. grono bliskich przyjaciół i społeczników oddało ostatnią przysługę ś. p. Janowi Boczarskiemu, znanemu w szerokich kołach Kolonii obywatelowi. Ś. p. Boczarski zmarł niespodzianie w sile wieku. Był powszechnie poważany i szanowany, jako czynny i na-

wskróć bezinteresowny patriota, jako człowiek nieugięty i wytrwały, który nigdy nie zwątpił o Sprawie Polskiej.

Był do ostatniej chwili wiernym członkiem Związku b. Wojskowych Polskich i Obrońców Ojczyzny. Poświęcił mu całą swoją niewyczerpaną energię. Postawny i baryczny, był jego wymarzoną, długoletnim chorążym, którego widziano na wszystkich uroczystościach narodowych, na wszystkich nabożeństwach, kiedy odzierał się z godnością sztandar, ufundowany w wielkiej mierze dzięki jego inicjatywie. Tak samo ś. p. Jan Boczarski przyczynił się wiele do ufundowania drugiego sztandaru, który przesłany w darze Naczelnemu Wodzowi, przewodził pułkowi pancernemu w jego walkach z odwiecznymi wrogami Ojczyzny.

Nieubłagana śmierć przecięła pasmo pracowitego żywota ś. p. Jana Boczarskiego. Nie pozwoliła mu urzecz wolnej, oswobodzonej od wchodniego najeźdźcy Ojczyzny. Niemniej dożył on tej chwili, kiedy przybyli z pola walki koledzy wnieśli światło nadziei i otuchy do jego znikającego serca.

Na intencję duszy ś. p. Jana Boczarskiego odprawił z inicjatywy Związku b. Wojskowych Polskich i Obrońców Ojczyzny Mszę żałobną duszpasterską Kolonii, ks. prof. Michałlik, poświęcając mu przy tej okazji serdeczne wspomnienie.

Śpij Kolego w ciemnym grobie,
Niech się Polska przyśni Tobie...
Niech Ci ziemia argentyńska lek-
ką będzie. T. W.

Naprawa koszuł, kołnierzyków, mankietów i gorsów. — Niskie ceny. — Cerowanie skarpetek. Obsługa szybka. — Dawniej w Londynie.

Philpp — Azcuenaga 683
tel. 47 - 7994

MATRYMONIALNE

Były żołnierz, 30-letni, fachowiec, kawaler, 2 lata w Argentynie, posiada własny domek tuż przy stolicy, chciałby tą drogą poznać pannę lub wdowę bezdzietną w wieku 23—28 lat. Cel matrymonialny. Listy do Redakcji „Głosu Polskiego” dla: Cedula Nr. 4001970.

ŁYSYM RODAKOM POD ROZWAGĘ

Po długoletnich doświadczeniach chemicznych, udało mi się wynaleźć rodek na porost włosów. Skutek uycia zupełnie pewny. Doświadczenie przeprowadziłem na samym sobie. Zainteresowani zechcą się porozumieć pod adresem: calle Cochabamba 1840, dep. „C”, Bs. Aires, w godzinach od 18 do 20-tej, pod „Karel”.

Do Inżynierów i Techników Polskich

Zarząd Związku Inżynierów i Techników Polskich zwraca się z apelem do wszystkich techników polskich na emigracji w Argentynie, by gorąco i wydatnie poparli akcję budowy Domu Polskiego w Argentynie.

Akcja ta w swym zrealizowaniu będzie widocznym symbolem jedności, żywotności i siły moralnej naszej emigracji na tutejszym terenie. Dlatego też przy realizacji tego symbolu nie powinno zabraknąć żadnego technika polskiego.

Każdy technik rozumie, że pomocą w tej akcji nie może być tylko jednorazowe wpłacenie pewnej sumy pieniędzy, ale stałe i wytrwałe poparcie moralne, propagandowe, materialne i fizyczne, aż do osiągnięcia celu, którym będzie CZĄSTKA NASZEJ OJCZYZNY, NASZ WŁASNY DOM POLSKI.

Zarząd Z. I. T. P.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie podaje do wiadomości Kolegów, że została zorganizowana wycieczka, celem zwiedzenia jednej z central telefonicznych w Buenos Aires.

Wycieczka odbędzie się w dniu 1. września br. o godz. 14-tej. Zbiórka uczestników w dniu 1. IX. 49 punktualnie o godzinie 14-tej w gmachu Telefonos del Estado przy ul. Azcuenaga 269.

Sekretariat Związku Inżynierów i Techników Polskich urządza w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 18.30 do 20.30.

Najbliższe odczyty:

„Analiza rysunków konstrukcyjnych w masowej produkcji”:

- metody i dokładność obliczeń,
- zastosowanie wektorów do obliczeń tolerancji,
- przykłady zgodności wyników teoretycznych z praktycznymi.

Wygłosi dnia 9 września br. (piątek, godz. 18.30) kol. inż. W. Hanka.

„Nowoczesna obróbka cieplna stali”:

- czynniki obróbki cieplnej,
- przemiany w stałej temperaturze, c/krzywa S. Baina,
- hartowność stali, e/ kąpiele hartownicze i piece.

Wygłosi dnia 23 września br. (piątek, godz. 18.30), kol. in. J. Łobaczewski. — Goście mile widziani.

Książki, które powinny znaleźć się w każdym polskim domu, to pamiętniki gen. Władysława Andersa p. t.

Bez Ostatniego Rozdziału

oraz wspomnienia Józefa Czapskiego z Rosji Sowieckiej p. t.

Na Nieludzkiej Ziemi

Do nabycia w Składnicy KSIĄŻKI POLSKIEJ, Av. Leandro N. Alem 641, Buenos Aires.

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: KRWI I SKÓRNE

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: Żołądka — Kiszek — Wątroby — Nerek — Płuca

REUMATYZM SERCE — Dr. NUÑEZ — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-tej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

PLAZA ONCE

„TANGO MILONGA”, „JUŻ NIGDY”, „OSTATNIA NIEDZIELA”
„PIOSENKI LOPKA”

tylko w

w BLUE SKY

VIAMONTE 749, TEL. 32 - 5176

pozatym

FRANCES MARRIOTT piosenki angielskie

RAQUEL PAZ Bolera i tanga

Józef Żuk, skrzypek-wirtuoz

Od godziny 10.30 do 4 rano

Bigos polski Barszcz z uszkami Czysta wyborowa

K. KRUKOWSKI

B L U E S K Y

J. PETERSBURSKI

VIAMONTE 749

Różne

Duży pokój nieumeblowany do wynajęcia: calle Roosevelt 225. — Caseros F. C. Pacifico. — \$ 120.—

2 działki 270 mtr. kw. i domek z desk w Hudson — do sprzedania. — Zgłoszenia w soboty i niedziele, calle Columbia Nr. 7 — Stanisław Lewicki.

Do sprzedania na dogodnych warunkach piękny dom, pół kwadry od stacji Rivadavia FCCA i 3 kw. oc Cabildo. Informacja: T. E. 34 - 6108. od 8—12 i 15—18.

P. Kieltyka Hugo — ma do odebrania list w Redakcji Głosu Polskiego. Prośba o podanie adresu.

Jest do odebrania w Towarzystwie Polskim im. „B. Głowackiego”, ul. Curupayti 2883, V. Alsina, „ceduła”, wystawiona na nazwisko Fr. Schmidta. Zgłaszać się w środy, g. 20—21.

Sprzedam spiesznie nowe meble (styl francuski), razem lub oddzielnie. Sypialnię, koszt. 3.600 — sprzedam za 2.200. — Jadalnia, kosztowała 2.500, sprzedam za 1.400. — Living, wyścielany — koszt. 2.950 — sprzedam za 1.700. — e. 24 de Noviembre 308 — Bs. Aires.

1 lub dwie dziewczynki 13—15 lat. do służby domowej. \$ 55.— miesięcznie. Nahuel Huapi 2960, prawie róg ul. Cramer. Tramwaj 35 dochodzi na miejsce.

Przyjmuje się do tresowania psy policyjne. Informacje w piątki, soboty i niedziele. Santos Lugares F.C.P. calle Sud America 433.

OKAZJA

Sprzedam kamion, typu Volcador 6 m3 Chevrolet - Canada, 15.000 kg. Mała wpłata gotówką, reszta na spłaty, calle Curupayti 2900, V. Alsina.

RODAKOM, pragnącym nawiązać znajomości matrymonialne z zamieszkałymi w obozach wysiedleńców w Niemczech i Austrii, ułatwiam kontakty, podaję adresy zdecydowanych do zamążpójścia. — Proszę pisać, podając dane o sobie i wymagania. Bolesław PASIECZNY, 2200 Coursol St. MONTREAL, CANADA.

POSZUKIWANIA:

Pelusiak Kazimierz, poszukiwany jest przez brata Mikołaja. Informacji udzieli Wasyl Gołumczyk, calle Aguirre 2685 — 4 de Junio.

KULTURA I OŚWIATA

BIAL POLSKIEGO ORODKA KULTURALNEGO

Tudescz del Qrildo.

Czerwony Hans

Czerwony Hans ukazał się w Warszawie w drugiej połowie 1942 roku. Rezydował na ulicy Wiejskiej w byłym hotelu sejmowym. Stopień: st. gefreiter. Przydział: żandarmeria niemiecka.

W początkach, gdy zjawiał się w Halach Targowych na Koszykowej, wzbudzał popłoch i strach: był najbardziej agresywny z całego patrolu. Jego wielka postać formalnie miotała się między straganami. Jego duże, niezum bochny chleba, pokryte rudymi włosami i pieganiami łapy, czyniły mylnie — z zawrotną szybkością wywracały stragany. Z wrzaskiem i jakimś przekleństwami gonili niemal przez całe targowisko... Za nim spokojniej już podążał dwaj jego kamraci i śmiejąc się wołali:

— Hans, Haans... langsam, langsam!

Hans zaś, po tego rodzaju przewaleniu się przez targowisko, zatrzymywał się kilkadziesiąt metrów od hal i opierając się o mur domu, zdejmował hełm i wielką chustką ocierał rudy łeb i twarz z potu. Rechał przy tym śmiechem wielkoluda, potrząsając wielkim brzuchem, wskazując na stragany, przy których uwalili się wystraszeni sprzedawcy.

Zabawa Hansa widocznie przypadała do gustu i jego kamratom, bo wtórowali mu w śmiechu i na znak akceptacji poklepywali go po plecach. Po zrobieniu tego rodzaju „wiatru”, jak nazywali później wizytę Hansa sprzedawcy, Hans zniknął, ażeby znów ukazać się po jakimś czasie.

Nigdy po „wizycie” Hansa nie brakowało. Rozrzucone przedmioty wędrowały na swoje miejsce, a nawet kopnięcia, od których — przy jego kolosalnej wadze i postaci — stragany winny lecieć w drzazgi, były jakiegolagodne.

Po paru wizytach patrolu Czerwonego Hansa, wszystkie przekupki i sprzedawcy hal wiedzieli z czym kojarzyć jego „wiatr” przez targowisko. Hans nadchodzi... Czerwony idzie!... — sygnalizowały wystawione szpice: „tajna policja” targowiska okupowanej Warszawy. Zaczynał się ruch. Znikały bardziej zakazane w sprzedaży towary, zmykali sprzedawcy cukru, słoniny, sacharyny... Powtarzała się scena. Sprzedawcy podnosili wrzask, nad którym górował ryk Hansa: w godzinę, lub mniej po tej scenie zjawiali się tajni agenci niemieccy, zajeżdżały samochody z policją specjalną i rozpoczynała się grabież... rekwizycje

„zakazanych” towarów i produktów dla... szpitali niemieckich.

Po paru miesiącach Czerwony Hans przestał „nadchodzić”. Znała go już Warszawa — przekupniowi i sprzedawców, znali i ludzie z podziemia... Gdy widziano go w innych patrolach, wierzono, że w tym potwornym cielsku siedzi nieszwabskie serce... Ale jakie?

x x x

Przyszedł czas nasilenia największego terrorku okupanta... Koniec 1943-go roku. Co tydzień rozstrzeliwano zakładników na ulicach Warszawy... Z nim, z terrorem, wzmacniała się wiara w Boga — do kultu Serca Jezusowego i, przetrwania. Niemal w każdym podwórzu domu powstawały ołtarze, przed którymi codziennie odprawiano zbiorowe modły: częstokroć z udziałem księży. Księża przy pracy tej najbardziej byli narażeni...

Późną jesienią, o zmroku, kolporterka Marta przemyciała między spóźnionymi przechodniami, obarczona ciężką teką z ostatnim „Biuletynem Informacyjnym”, do którego dodano jej plikę obrazków św. Serca Jezusowego, — również nakładu prasy podziemnej... Już miała parę minut drogi do punktu, gdy zaskoży ukazał się patrol żandarmerii. Szło ich kilku. Zatrzymali się. Stał się w poprzek chodnika i wybierali „na oko”. Za późno! Odwrót był odcięty. Zawróćcie w miejscu było niebezpieczne. Zdecydowała się wprost na żandarmów...

— Halt!... — Stała tuż przy ścianie; przed nią potężna postać żandarma. Wskazał ręką teckę... Zdobywają c się na spokój, otworzyła. Oświetlił latarką i wsunął wewnątrz swą wielką łapę... Wyciągnął... Zgasła latarka...

— Los! Los!!! — i pchnął Martę za siebie.

Na punkcie, gdy trzęsła się jeszcze z emocji opowiedziała swoje zetknięcie z patroliem i określiła postać żandarma — padło jedno zdanie:

— Czerwony Hans!...

x x x

Dziewiąty dzień powstania. Noc. Z ruin Caffè Clubu, na roku Nowego Świata i Alei Jerozolimskich, czatowała wysunięta czujka A. K., mająca przed sobą niezdobytą do końca powstania twierdzę: Bank Gospodarstwa Krajowego. Przebieg przez aleje był dalej, w stronę Marszałkowskiej — wprost Kruczej... Od czasu do czasu z B. G. K. muskał jez-

dnie i okolicy silny reflektor... Odzywały się pojedyncze strzały. Gdzieś tam po raz, bliżej mostu Poniatowskiego, ryczał „Tygrys” — ostrzeliwano Dobrą... Nagle przy B. G. K. usłyszano jakiś ruch: Padł strzał! Jeden, drugi. Posypała się serja. Błysnął rozrywający się granat... Przyciąła się czujka... Od strony BGK słychać było tupot podkutych butów. Błysnął i reflektor. Lisnął swoimi promieniami — w prawo, w lewo... promień światła zatrzymał się na jezdni, wprost czujki... Przyczaili się gotowi do strzałów... Na ich stanowisko biegnęli dwóch Niemców... Obwiszeni byli karabinami i granatami. Byli już tuż, tuż przy chodniku, gdy posypały się strzały z BGK, zagrał C. K. M... Drugi biegnący runął na jezdnię, twarzą na chodnik — odrązu było widoczne, że dostał mocno, pierwszy padł na chodniku, mając za sobą stos płyt cementowych, wyrwanych na niedokończoną barykadę...

Zgasł reflektor... Uciechły strzały. — Nie strzelać! — wołał po polsku, leżący tuż przy czujce. — Swój! Polok. Przechodzimy do was...

Przyczołgał się. Przekazał trzy karabiny...

Jeszcze przed świtaniem przeniesiono i drugiego...

Dostał jeszcze poniżej piersi... Miał przy sobie osiem karabinów, kilkadziesiąt naboju i dwadzieścia dwa granaty... U nóg żołnierza A. K. le-

żało potężne chłopisko... Noc jeszcze bardziej go potęgowała — robił wrażenie wielkoluda. Kask zsunął się mu z głowy, na twarzy zastygł wyraz spokoju i zadowolenia... niesamowicie tylko czerwieniły się przy świetle latarki, jego włosy...

Rano przeniesiono go przez przekłopy piwniczne i podwórza do ogródka kawiarni Blikle na Nowym Świecie, gdzie powstał okazały cmentarz... Z kieszeni wyjęto mu portfel, w którym znaleziono Soldbuch, kilka marek złotych, fotografię starszki — „to jego mutter” — objaśnił towarzysz nocnej wycieczki z B. G. K... i... obrazek „Serca Jezusowego” — zabrane kolporterce Marcie.

Pochowano „Czerwonego Hansa” tuż obok jedenastoletniego Krzycha Lewandowskiego, który padł na dzień wcześniej, spełniając obowiązek łącznika...

W ostatnim słowie ksiądz, nad mogiłą powiedział:

— Henryk Wilczek, Ślązak — w Soldbuchu było „Wiltschek” — wrócił do swoich!...

Pracownia Sukien

wykonuje

SZYBKO I SOLIDNIE

Magdalena Ochocka

c. CANNING 1436 — dep. 4.

Buenos Aires

KSIĄŻKI POLSKIE

25 DE MAYO 479 (local 26)

BUENOS AIRES

Wysyłamy na prowincję i zagranicę za poprzednim nadesłaniem należności (GIROS POSTALES y BONOS)

| | |
|--|--------|
| Orzeł i Tartan — J. Pomian | \$ 6.— |
| Swastyka nad Warszawą — W. Śledziński | „ 6.— |
| Wódz — W. Taworski | „ 5.— |
| Listy z Puszczy — Z. Robak | „ 3.— |
| Pies Baskierville — Conan Doyle | „ 4.— |
| Niedźwiedź — B. Szczepkowski | „ 6.— |
| Lilie cmentarne — W. Iphorski Lenkiewicz | „ 4.— |
| Zwycięskim Szlakiem — E. Wachnowska | „ 3.— |
| Monte Adamello — K. Sayss-Tobczyk | „ 3.— |
| Tajemnica Domu Towarowego — A. Kallas | „ 3.— |
| Pustynia Miłości — F. Mauriac | „ 3.— |
| Minister Pałacu Bruehla — W. Iphorski Lenkiewicz | „ 3.— |
| Ziemia Wilczyca — K. Wierzyński | „ 2.— |
| Wielki Sennik Wróżbiarski w luksusowej oprawie | „ 10.— |
| Arabski Sennik Ilustrowany, współczesny | „ 5.— |
| Dziwy Doktora Lerna — M. Renard | „ 3.— |
| Gdy kobieta się mści — M. Reutt | „ 3.— |
| Wnętrze Polskiego Domu — M. M. Szczepkowska | „ 2.— |
| Dziwy brazylijskie — Z. Robak | „ 3.— |
| Samouczek Polski | „ 2.— |
| Granice Polski | „ 0.50 |

Z Życia Towarzystw

OBCHÓD „CUDU NAD WISŁĄ” W T-WIE. W DOCK I SUD

W sobotę, dnia 27-go sierpnia br. o godz. 21-szej, punktualnie, w Towarzystwie Polskim w Dock Sud, ul. Billighurst 1767, odbędzie się Obchód „Cudu nad Wisłą” i przedstawienie pod tytułem „N. K. W. D. przy pracy”, pod reżyserią p. Edwarda Janewicza.

PROGRAM:

- 1.—Odegranie Hymnów Argentyńskiego i Polskiego.
 - 2.—Otwarcie uroczystości przez prezesa Towarzystwa.
 - 3.—Przemówienie prezesa Związku Polaków p. J. Zapatki.
 - 2.—Przemówienie Dr. Araya z Circulo Polonia Libre.
- Osoby, biorące udział w przedstawieniu:
- 1)Szczypiórek — Jerzy Portalewski. 2) Nieznajomy — Edward Kusnierz. 3) Enkawudzista 1. — Henryk Konecki. 4) Enkawudzista 2 — Stanisław Wilk.

Po zakończeniu programu odbędzie się zabawa familijna przy dźwiękach doborowej orkiestry „Internacional”.

Na powyższą uroczystość zaprasza się wszystkich członków i sympatyków. — Zaproszenia pisemne nie będą wysyłane.

UROCZYŚĆ OBCHODU SIERPNIOWEGO W T-WIE. im. „TADEUSZA KOŚCIUSZKI”

Towarzystwo Polskie im. „Tadeusza Kościuszki” ma zaszczyt zaprosić Szan. Rodaków na UROCZYŚĆ OBCHODU SIERPNIOWEGO, która odbędzie się w dniu 27-go sierpnia br. o godz. 21-szej, w salonie „Ogniska Polskiego”, przy ul. Gorrity 3972, Bs. Aires.

PROGRAM:

C z ę ś ć I.

- 1.—Odegranie Hymnu Narodowego Argentyńskiego i Polskiego.
- 2.—Otwarcie Uroczystości przez prezesa T-wa. p. J. Fijałkowskiego.
- 3.—Referat na temat Obchodu Sierpniowego wygłosi sekretarz Towarzystwa p. J. Kaluża.
- 4.—Przemówienie prezesa Związku Polaków w Argentynie.
- 5.—Przemówienie przedstawiciela z Circulo Argentino Polonia Libre.

C z ę ś ć II.

- 1.—Deklamacja p. t. „Orlęta Warszawy”, wykona Janek Kobyłecki.
- 2.—Śpiew solowy, wykona p. Antoni Rozwens (tenor) pierwszy propagator pieśni polskiej na terenie Ameryki Płd. we własnym repertuarze.
- 3.—Recytacja p. t. „Amnestia”, wykona p. Alfredo Szychta.
- 4.—Panna Josefina O. Plaza wykona na pianinie utwory Szopena.
- 5.—Janeczek i Helenka Ćwierzowie odtańczą „Krawiwiaka”.
- 6.—Chór Amatorski Tow. im. „B. Głowackiego” pod kierownictwem p. Wł. Ćwierza odśpiewa wiązankę pieśni Legionowych.
- 7.—Na zakończenie programu orkiestra odegra marsz p. t. „My Pierwsza Brygada”.

Po wyczerpaniu programu odbędzie się Zabawa Familijna, przy dźwiękach znanej polskiej orkiestry p. Plazy. Zarząd.

W San Martin Organizuje się Związek Polski

Oddawna już, wśród tut. mieszkańców, nurtowała myśl i robione były wysiłki, celem utworzenia Towarzystwa.

Brak ośrodka polskiego powodował, że nie byliśmy i nie jesteśmy w stanie kultywowania naszych tradycji, spędzania wolnego czasu w sposób nam odpowiadający, między innymi i według własnych obyczajów.

Nabożeństwa polskie w kościele libańskim znalazły żywy oddźwięk i przekonały nas o istotnej potrzebie organizacji.

Daleko oddaleni od Towarzystwa, braliśmy minimalny udział w życiu zbiorowym. Kolonia wzmocniana przez napływ rodaków, rozrasta się — potężnie!

Dowodem, że stajemy się silniejsi, jest godna poparcia całego społeczeństwa śmiała inicjatywa budowy DOMU POLSKIEGO.

My, w San Martin'ie jesteśmy dość liczni i nie możemy nadal pozostać obojętni wobec tych dodatkich przejawów życia Polonii.

Należy z uznaniem powitać powstanie Komitetu Organizacyjnego, który w dniu 11. września br. zwołuje Zebranie Konstytucyjne.

Apel Komitetu nie może pozostać bez echa!

Weźmy wszyscy w tym zebraniu udział i zapoczątkujemy nasze życie społeczne w San Martin!

Mieszkaniec San Martin.

List z Comodoro Rivadavia

Było to osiem miesięcy temu i było to w Buenos Aires, kiedy po raz pierwszy dowiedziałem się o istnieniu Comodoro Rivadavia. Mówiąc znajomym o projekcie naszym wyjazdu tutaj, gdzie mąż otrzymał pracę, widziałam na ich twarzach trochę lęku. I mówiono nam „aha, to tam jedziecie, gdzie wiatr unosi kamienie”, „tak, tak, proszę pani kamienie latają tam w powietrzu jak plaki”, opowiadał inny. Ale, że widzieliśmy już wiele dziwów w tym życiu emigrantów, więc postanowiliśmy jeszcze i te kamienie fruwające zobaczyć na własne oczy.

Po prawie 2-dniowej podróży pociągami i autobusami dobiliśmy do celu. Może zbyt krótko tu jesteśmy, ale do tej pory kamień w powietrzu nie widziałam. Chyba, że jakieś dziecko bawiące się rzuci jednym lub drugim, ale takich, co to z wiatrem lecą, niema. Trudno natomiast jest się przyzwyczaić do braku drzew, do ziemi bez zieleni, do pól bez zboża. Braki te jednak wynagradzała sowa serdeczność i gościnność dawno tu osiadłych Polaków, którzy nam, nowoprzybyłym stworzyli swe serca i domy i goszczą nas łańciami staropolską gościnnością. Kolonia Polska, osiadła tu od przeszło dwudziestu lat, jest dość liczna. Jest od dawna zorganizowane Towarzystwo Polskie, jest nieustraszone przez Józef Szymański, jest pełen zapału, pełen serca i oddania sekretarz p. Mieczysław Socha i jest wybudowany przed kil-

kunastu laty Dom Polski. Dom, który powstał ze składek ciężko pracujących emigrantów, ale powstał dlatego, że ludzie ci odczuwali potrzebę gromadzenia się razem i spędzania chwil w atmosferze polskiej. — Niestety, od pewnego czasu lokal Towarzystwa nie stoi otworem dla Kolonii, gdyż był wypożyczony na szkołę argentyńską dla dzieci, których nie mogły pomieścić przeznaczone na to dotychczasowe szupłe budynki szkolne. Obecnie ukończona już została budowa nowej szkoły i lokal Towarzystwa zwolniony. Dzięki staraniom Zarządu Tow. Polskiego budynek zostanie odnowiony przez Gubernatorstwo Wojskowe, a ziemia, na której stoi dom została oddana na własność tutejszego Towarzystwa. Dar ten, to nagroda dla Polaków za ciężką pracę na ziemi patagońskiej i za lojalność dla gospodarzy tej ziemi.

REWIA I ZABAWA

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie wystawia dnia 27-go sierpnia br. o godzinie 21-szej, w lokalu Tow. im. „Bartosza Głowackiego”, ulica Curupayti 2883, Valentin Alsina

WIELKĄ REWIĘ p. t. „NIECH ŻYJĄ POLKI”

Bogaty program — Humor — Śpiew — Tańce

Po zakończeniu rewii Zabawa Taneczna. — Przygrywa orkiestra Stowarzyszenia. — Początek Rewii punktualnie.

Wstęp: Panowie \$ 3.— Panie \$ 1.—

Czysty dochód z imprezy przeznaczamy na Związek Polaków.

OBCHÓD „CUDU NAD WISŁĄ” W ROSARIO

W roku bieżącym przypada dwudziesta dziewiąta rocznica „Cudu nad Wisłą”. My, Polacy, na wolnej ziemi argentyńskiej, tym mocniej musimy podkreślić naszą niezłomną wolę walki z komunizmem, że kraj nasz wypowiedzieć tego nie może. Byliśmy pierwszymi, którzy zło dostrzegli i wydali mu nieubłaganą walkę. Tak, jak przed laty zatrzymaliśmy nawałę hord na Europę u wrót Warszawy, tak dziś jesteśmy ostatnim bastionem na wschodzie, walczącym w obronie ideałów chrześcijańskich.

Dla zadokumentowania przypadającej rocznicy, staraniem Towarzystwa Polskiego San Nicolas 831, Rosario i Towarzystwa Polskiego na Pueblo Nuevo, odbędzie się uroczysta Msza św. na intencję Polski w dniu 28-go sierpnia z kazaniem ks. A. Gdarca w kościele św. Józefa (róg San Martin i Cochabamba) o godz. 10-tej rano.

W przeddzień, t. j. 27 bm. o godz. 20-tej w sali Towarzystwa Polskiego na San Nicolas 831 odbędzie się zebranie Towarzystwa, na którym przemówienie okolicznościowe wygłosi p. inż. K. W. Moszoro.

Do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach i podkreślenia tym naszej walki z komunizmem wzywają zarządy obu Towarzystw. Imiennych zaproszeń nie będzie się rozsyłać.

OBCHÓD 10. ROCZNICY NAPADU NA POLSKĘ I WYSWIETLENIE FILMÓW W TOW. POLSKIM NA DOCK SUD

Towarzystwo Polskie w Dock urządza obchód 10-tej rocznicy napadu na Polskę, w dniu 10-go września b. r., o godz. 21-szej punktualnie, w lokalu własnym, przy ulicy Billinghamurst Nr. 1767. Również będą wyświetlone filmy polskie i komiczne.

Program: 1) Odegranie hymnu Argentyńskiego i Polskiego. — 2) Otwarcie uroczystości przez prezesa T-wa. — 3) Przemówienie prezesa Zw. Polaków w Argentynie. — 4) Przemówienie Dra. Araya z Circulo Polonia Libre. — 5) Przemówienie Ministra R. P. — 6) Wyświetlenie filmów polskich z walk z 1939 r.

Po wyczerpaniu programu odbędzie się zabawa familijna przy dźwiękach orkiestry "INTERNACIONAL".

Na powyższy program i zabawę Zarząd T-wa. Pol. zaprasza wszystkich rodaków i członków Towarzystwa.

Zaproszenia na zabawę pismiennie nie będą rozsyłane. Zarząd.

ZABAWA W BERAZATEGUI

Zarząd T-wa Polskiego im. "Gen. Wł. Sikorskiego" zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Familijną, która odbędzie się w salonie "La Esperanza" w dniu 10-go września b. r.

Przygrywać będzie orkiestra "JAZZ UNION". — Początek zabawy o godz. 21-szej. — Bufet we własnym zakresie!

Dochód na Budowę Domu im. "Gen. Wł. Sikorskiego" w Berazategui! Zarząd.

ZABAWA FAMILIJNA NA VALENTIN ALSINA

W sobotę, dnia 3-go września o godz. 21-szej, w lokalu własnym, ul. Curupayti 2883, Valentin Alsina, odbędzie się Zabawa Familijna, poprzedzona występami artystycznymi i odegraniem sztuczki przez Koło Amatorskie przy Towarzystwie.

Na powyższą zabawę zaprasza się wszystkich Rodaków.

Szczegóły w następnym numerze. Zarząd.

KOMUNIKAT

Koło Związku Polek przy Towarzystwie "Bartosa Głowackiego" apeluje do wszystkich swych członkiń i do Pań, które ostatnio przybyły do Argentyny i zamieszkały w dzielnicy Związku, aby przybyły w niedzielę, dnia 4-go września br. o godz. 16-tej do lokalu Związku celem zreorganizowania Koła.

Zarząd Towarzystwa pokłada nadzieję, że ożywienie życia istniejącego ongiś Koła Polek przyczyni się do rozwiązania wielu problemów Towarzystwa.

Wszystkie zatem żony i dorosłe córki członków Towarzystwa "Bartosa Głowackiego" i Panie, których mężowie może nie należą jeszcze do Towarzystwa, same jednak pragną brać udział w gromadzkich pracach życia społecznego, spotkają się w lokalu Towarzystwa, ul. Curupayti 2883 w oznaczonym wyżej dniu. Zarząd.

ZABAWA FAMILIJNA W OGNISKU POLSKIM

W sobotę, dnia 10-go września b. r. o godzinie 21-szej odbędzie się w "Ognisku Polskim", przy ul. Gorriti 3972, Zabawa Familijna przy orkiestrze p. Sanetry, na którą wszystkich Rodaków zaprasza Zarząd.

Nadestane

Z "KLUBU POLSKIEGO"

W dniu 2-go września odbędzie się zorganizowany przez Klub Polski odczyt p. inż. Wiktora Ostrowskiego na temat: "Braterstwo liny alpinistycznej", z cyklu wspomnień z wypraw wysokogórskich.

W ostatnich czasach sekcja odczytowa Klubu Polskiego zorganizowała szereg odczytów i pogadanek, które cieszyły się dużym powodzeniem zarówno wśród członków Klubu, jak i zaproszonych gości.

Między innymi, p. Gustaw Kotkowski wygłosił pogadankę z pobytu we Francji, gdzie spędził ostatnio kilka miesięcy; podzielił się wrażeniami z Paryża, ilustrując szczegółowo intelektualne, gospodarcze i polityczne życie Francji.

P. płk. Tadeusz Link, w odczycie swym o Rosji Sowieckiej, dał niezwykle obraz tragicznej rzeczywistości sowieckiej, pełnej grozy, a tak obcej umysłowości europejskiej i amerykańskiej.

Wreszcie p. dr. J. Laszewski nakreślił barwnie obecny stan Polaków, znajdujących się w Niemczech, t. zw. "dipisów", których tragizm polega na tym, że do Polski wrócić nie chcą i nie mogą, a żaden z krajów nie odważa się na przyjęcie ich do siebie.

KOMUNIKAT

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Llavallol zawiadamia niniejszym całą Kolonię Polską, że zostaje ufundowany Sztandar Towarzystwa, którego poświęcenie odbędzie się 16-go października 1949 r. o godz. 15-tej w domu Towarzystwa w Llavallol, c. Jose Hernandez 211, F. C. S.

Sztandar ten, który jako symbol łączności organizacyjnej całej Kolonii Polskiej — winien być ufundowany przez Polaków dobrej woli.

Wszystkich rodaków prosimy o zamawianie symbolicznych pamiątkowych gwoździ srebrnych, których wbijanie w drzewce Sztandaru odbędzie się w dniu poświęcenia Sztandaru.

Zamówienia prosimy kierować do Zarządu Towarzystwa dnia 25-go września 1949 r. Koszt gwoździa srebrnego wynosi \$ 20.—

Ofiary wyższe przyjmowane będą z wdzięcznością. Zarząd.

ZABAWA W BERAZATEGUI

Zarząd T-wa Polskiego im. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Familijną, która odbędzie się w salonie "LA ESPERANZA" w dniu 27-go sierpnia br. — Przygrywać będzie orkiestra "JAZZ UNION".

Początek zabawy o godz. 21-szej. — Bufet we własnym zakresie! Dochód na Budowę Domu im. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui!

KOMUNIKAT

W dniu 3-go września br., staraniem Towarzystwa Polskiego "Postęp i Oświata" w R. S. Peña (Chaco) odbędzie się wielka uroczystość z racji 10-tej rocznicy napadu Niemiec i Rosji na Polskę.

Program: 3. IX. br. o godzinie 9-tej rano odbędzie się uroczysta Msza żałobna za poległych Polaków w II. wojnie światowej.

O godzinie 21-szej odbędzie się uroczysta Akademia z racji 10-tej rocznicy napadu na Polskę.

Część I.: Przemówienie na temat rocznicy i deklamacje w wykonaniu dzieci polskich w R. S. Peña.

Część II.: Inscenizacja p. t. "Odzyskamy Niepodległość!".

Udział biorą następujące osoby:

Królowa (Polska) — Krysia Wójcik. Żołnierze — P. Kubiak, I. Szymonowicz, M. Stępień. Żołnierz walki podziemnej — Jan Mickiewicz. Żołnierz niemiecki — Grzybowski, Żołnierz rosyjski — J. Kostecki.

Część III.: Tańce narodowe (Krakowiak i Kujawiak) w wykonaniu dzieci polskich.

Po Akademii zabawa familijna. — Uroczystość odbędzie się dnia 3-go IX. br. w lokalu p. Lechmana przy ul. 29 i 12. Zarząd.

UWAGA A. K.!

W dniu 4-go września b. r. o godz. 17-tej w lokalu Związku b. Wojskowych i Obr. Ojcz. (Pasó 135) odbędzie się Zebranie Organizacyjne Koła A. K.

Zapraszamy wszystkie Koleżanki i Kolegów do jak najliczniejszego udziału w zebraniu. Komitet Organizacyjny.

UWAGA 5-ta DYWIZJA!

W niedzielę, 28-go sierpnia o godzinie 15-tej w lokalu Związku b. Wojskowych, przy c. Paso 135, odbędzie się ZEBRANIE KOLEŻEŃSKIE b. żołnierzy 5-tej Dywizji Strzelców Kresowych, na które zaprasza wszystkich Kolegów — Komitet Organizacyjny.

DO WIADOMOŚCI INWALIDÓW POLSKICH Z OSTATNIEJ WOJNY

W niedzielę, dnia 28-go sierpnia br., o godzinie 16-tej, odbędzie się PIERWSZE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE znajdujących się na terenie Argentyny Inwalidów Polskich z ostatniej Wojny Światowej, w lokalu Towarzystwa im. "Bartosa Głowackiego" na Valentin Alsina ul. Curupayti 2883.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich inwalidów i zainteresowanych.

Z JAZD DRAGONÓW w dniu 4-go września 1949 r.

W dniu Święta Pułkowego 10. Pułku Dragonów 1. Dywizji Pancernej odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy Pułku w Kościele Polskim przy ul. Mansilla 3847 o godz. 9-tej. Następnie odbędzie się wspólny obiad o godzinie 12-tej w Domu Kombatanta przy ul. Paso 135.

Prosi się wszystkich Kolegów o punktualne przybycie na Mszę św.

Za Zarząd Koła — Zgorzelski Władysław.

Z Tow. Polskiego w Quilmes

Na odbytym zebraniu w dniu 14. sierpnia 1949, przy dosyć licznych udziałach i przy ożywionej dyskusji okazało się, że grupa ludzi, skupiona w tut. Związku, nałożyła na siebie obowiązek myślenia za tych wszystkich, którzy dotychczas nas zdążyli do nas dołączyć się, aczkolwiek myśli ich napewno zgodne są z naszymi.

Dyskusje, które wywiązały się w wolnych wnioskach odzwierciedliły, że jedynie silna organizacja będzie dla każdego podporą i da szerszy zakres działalności, przez utworzenie różnych kółek przy Związku w zależności od naszych potrzeb. Jednakowoż do tego celu możemy dojść tylko w ten sposób, jeśli każdy, kto czuje się Polakiem, nie będzie od nas stronił, a jako całość napewno przyczynimy się do znalezienia poszanowania wśród innych dobrze zorganizowanych narodowości.

Jeśli znajdujemy czas na półście do kina, cukierni itp., to dlaczego nie możemy poświęcić 2 godziny na zebranie, a zamiast opłacić kino, opłacimy składkę członkowską, czyż to takie trudne? Napewno nie, tylko trochę chęci.

Jak ludzie rozumieją sprawy polskie, świadczą fakty nadesłania nam przez p. Feliksa Robaczewskiego z prow. Santa Fe kwoty \$ 10.— oraz przez p. Mancewicza Adolfa z Br. Aires zobowiązania na \$ 500.— na budowę domu T-wa., za co składamy serdeczne „Bóg zapłać!”

W taki to sposób dzisiaj otrzymamy pomoc, przyczyni się w przyszłości, jak staniemy na nogi, do popierania i wspomagania potrzebujących naszej pomocy, tak moralnej jak i materialnej, dlatego wszyscy dorzucimy swój grosz do tych, którzy zdążyli już zapoczątkować.

„Fundusz Budowy Domu Polskiego w Quilmes”, jak następuje:

a) wpłaty:

Srokosz Norbert \$ 500, Kłebek Tadeusz 20, Chmurzyński Czesław 5, Sasul Józef 20, Sciera Ignacy 20, Turrecki Stefan 20, Sliwiński Józef 10, Donosiewicz 15, Zaiza Stefan 100, Kłwański Andrzej 50, Marzec Jan 5, Czuba Julian 5, Fedorów Mikołaj 20, Juszkiewicz Bolestaw 5, Sas Władysław 10, Jaszewski Alfons 20, Olechnowicz Jan 10, Mąka Adam 10, Bartoszek Stanisław 5, Igras Andrzej 1, Kołodziej Walenty 100, Sciera Czesław 20, Bocirski Paweł 10, Sciera Stanisław 22, Kucharski Jan 25, Kotaba Ignacy 20, Kucharski Michał 10, Bukowski Ignacy 52, Robaczewski Feliks 10, Rzepka Stefan 5, Gołbowski Stanisław 10, Zuba Wojciech 5, Danieluk Paweł 10, Krzywak Leon 50, Kaźmierczak Jan 20, Litwin Jan O. 10, Lipiec Juliusz 10, Klian Stanisław 5, Chałupa Piotr 5, Bunchinowicz Michał 10. — Razem \$ 1.265.—

b) zobowiązania:

Gocel Edward 50, Iber Damazy 200, Mancewicz Adolf 500, Barabasz

Józef 100, Frیدrich Leokadia 20, Alf Korneliusz 20, Koneczak Albin 100, Litwin Jan O. 40. — Razem \$ 1.030.

Zestawienie ogólne:

| | |
|--------------------|-------------|
| Wpłaty | \$ 1.265.— |
| Książeczka bankowa | \$ 292.22 |
| Razem | \$ 1.557.22 |
| Zobowiązania | \$ 1.030.— |
| Ogółem | \$ 2.587.22 |

Serdecznie dziękujemy naszym ofiarodawcom i czekamy czy będzie i kto następny dołoży cegiełkę do naszego domu.
Zarząd.

Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, de las Facultades de Medicina de Lima, Paris, Lwów y Madrid

przyjmuje:

wę wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Charcas 2652. T. E. 41-2084. Prywatny T. E. 32-3810

“MERCURY”

Spółdzielnia Budowlano-Handlowa z Ogr. Odpow.

Przyjmuje wszelkie prace z zakresu budownictwa.

Przyjmuje nowych członków.

Godz. tymcz. przyjęć:

Codziennie od godz. 15 do 21-ej, w niedziele od 9 do 12-ej i od 15 do 18-ej

Bragado 7298 Zarząd.

DR. GRINSFON

Choroby weneryczne. — Ostanie piciowe. — Żółtek. — Reumatyzm.

Godziny przyjęć od 15—20

c. TUCUMAN 2085
T. E. 48 - 1153

KRONIKA

Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie

1) Rewia i Zabawa. Zapraszamy wszystkich rodaków na Rewię i Zabawę w sobotę, dnia 27-go sierpnia, o godz. 21-szej, w lokalu Stow. im. „Bartosza Głowackiego”. Ze względu na bogaty program rewii, prosimy o punktualne przybycie. Rewia „Niech żyją Polki” będzie niespodzianką. Jako dodatek przewidziany występ artystów śpiewaków i taneczek. Rewię daje zespół Stowarzyszenia. Dochód przeznaczony na Związek Polaków w Argentynie. Przyjdźmy, by zasmakować w prawdziwej rozrywce, dać bodźca do dalszej pracy członkom Zespołu Teatralnego Stowarzyszenia i przy okazji poprzeć Związek Polaków! Bo Związek Polaków jest świadkiem nas wszystkich. Dajmy mu środki do działania! Nigdy nie będzie ich za dużo! Wszyscy oczekujemy czegoś od naszej Organizacji Centralnej! Czy nastawiamy się za co Związek Polaków ma tę rzeczą wykonać? A więc przyjdźmy na Rewię i Zabawę! Połączmy przyjemne z pożytecznym!

2. Pośrednictwo Pracy. Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników prowadzi obecnie całodienne biuro pośrednictwa pracy, w lokalu Zw. Polaków na L. Alem 641, w godz. od 10 do 12-tej, włącznie z sobotą. Apelujemy do wszystkich Polaków o nadysłanie wiadomości o wolnych pracach telefonicznie, na tel. 31 - 0587, lub osobiście. Udzielamy także informacji mieszkaniowych, porad prawnych, emigracyjnych. Przyjmujemy do wykonania przez naszych członków amatorskie roboty fotograficzne i drobne roboty drukarskie, jak wizytówki i reklamy etc.

Wolne miejsca. — Armatorzy, cieśle budowlani, specjaliści do budowy dróg asfaltowych i betonowych, murarze, mozaikarze, stolarze budowlani, malarze, stolarz maszynowy, mechanik do maszyn tkackich, specjaliści do krycia dachów fibrocement., armatorzy, robotnicy galponów, peoni na budowę, dekarz, (krycie dachów), betoniarze, robotnicy do robót ziemnych, ogrodnik samotny, małżeństwo na quintę, pra-

cownik na rolę, pomocnice domowe, ekspedientka, cukiernik, pracownicy do wyrobu cegieł. Potrzebne małżeństwo bezdzietne za mieszkanie w garażu 3 godziny pracy.

3. Sekcja paczek. Załatwiamy wysyłkę paczek do Polski i innych krajów Europy. Przyjmujemy zamówienia z wewnątrz kraju. Wysyłamy żywność, odzież (także używaną), nylony. Wysyłka z Argentyny, Szwajcarii i innych krajów. Gwarantujemy solidne wykonanie każdej zleconej nam przesyłki.

POSZUKIWANIE

Osoby poniżej wymienione zechcą się zgłosić do Delegatury Towarzystwa Pomocy Polakom w Buenos Aires, ulica San Martin 492, 5 piętro, biuro Nr. 41, w godzinach od 3 do 5-tej po południu, któregokolwiek dnia, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt, względnie podać swój dokładny adres:

Maria Fik, która przebywała w obozie w Hohenfelss w Bawarii, w Niemczech, a w r. 1948 przyjechała do Argentyny do swego męża. — Poszukuje ją Stanisław Podhalicz.

Henryk Betker, urodzony w roku 1926, który został zdemobilizowany w Anglii lipcu 1947 roku i wyemigrował do Argentyny. — Poszukuje go matka, przebywająca w Polsce.

Mieczysław Żurawski, kpt., urodzony w roku 1908, który wyemigrował z Anglii do Argentyny. — Poszukuje go Józef Stypułkowski.

Bruno Pilarczyk, lat 32, technik i Roman Malinowski, lat 37, drogomistrz, którzy wyemigrowali z Anglii do Argentyny w połowie roku 1948. Poszukuje ich Wacław Grodziewicz.

Stefan Krzanowski, syn Tomasza i Antoniny, przebywający w Argentynie od roku 1929, i Tadeusz Torafiński, syn Marianny, przebywający w Argentynie od roku 1935. — Poszukuje ich Anna Kozak-Baranowska.

Józef Giec, urodzony w Woli Ostrowieckiej, który wyemigrował do Argentyny w roku 1927, jego syn Stanisław Giec i córka Kazimiera Giec. Poszukuje ich Paweł Giec.

Zbigniew Czabanowski, który wyemigrował do Argentyny w roku 1947. — Poszukuje go matka.



INSTITUTO POLICLINICO INTERNACIONAL

Direktory: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfils, krwi, wtroby, zółtka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, sluchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

Klinika dla Polaków
Godz. przyjęć: 9 - 21; niedz. i święta 9 - 12.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

Consultorios Médicos Especialistas

“ONCE”

Lekarz — Dyrektor — Specjalista

Dr. J. DOMINGUEZ

Choroby kobiece. — Porody — Gruźlica płciowa — rozrodcze i moczowe.

Choroby krwi — Reumatyzm — Żołądek — Płuca — Wątroba — Jelit — Serce — Nerki — Elektroterapia.

— Gardło — Nos — Choroby uszu —

Ułatwienia w uiszczaniu opłat dla emigrantów-Polaków.

Godziny przyjęć od 9 — 20. — Niedziele i święta od 10 — 12.

— Mówi się po polsku. —

RIVADAVIA 2625 3 p.

PLAZA ONCE

Szwedzkie Domy Składane

Firmy G. RÖSSEL AB, Malmö (Szwecja)

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA ARGENTYNĘ:

Buenos Aires, c. TUCUMAN 983, pl. baja dep. G.

Sprzedż na raty miesięczne szwedzkich domów składanych, typu nowoczesnego, mocnych, komfortowych i estetycznych. — Dostawa na miejsce i montaż w terminie kilkudniowym. —

Cena zmontowanego domu — od \$ 6.700 do 18.550.

INFORMACJE: Inż. Adam Geneja, godz. 17—18-tej z wyjątkiem sobót i świąt.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG

Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziele i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p.

T. A. 54-7593.

UWAGA RODACY!

APTEKA “SAN ROQUE”

Jest jedyną katolicką apteką na

VALENTIN ALSINA

która nie ma oddziałów i gwarantuje na swoją szczerą i przyzwoitą obsługę.

Pl. República Argentina 2305

U. T. 26 - 6493

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “PAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Av. Pte. PERON 483 (dawniej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Godziny przyjęć: od 2-jej do 8-jej

Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie — Piombowanie i wyrwanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. —

Gwarancja 6-letnia.

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. A. 79 - 2244

Pierwszy i jedyny polak lekarz-dentysta dyplomowany

przez Uniwersytet Argentyński

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Rwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego

materiału po cenach przystępnych

GWARANCJA DŁUGOTRWALA

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji salutawia się

n a t y c h m i a s t

UWAGA: Rodacy są salutawiani osobiście przez Dr. W. Weinberga

czorem. W niedziele i święta od 9—12.

Biuro Adwokackie

Bruno F. DRYGALLA

Dr. Clemente A. DIAZ

wszelkie sprawy handlowe i cywilne jak również sprawy pracy i płacy. — specjalność: sprawy separacji, rozwodowe i spadkowe. — sprawy wszelkiego rodzaju dokumentów i metryk z Polski, Anglii i Niemiec, jak również korespondencja.

Godziny urzędowe: 18—20.

BANFIELD

Gral. Rodriguez 2255

T. E. 242 - 1589

QUILMES, F. C. S.

V. López 455



Pierwszy Polski Zakład zegarmistrzowski-Jubilerski

“ATLANTIC”

HENRYK ŚLEDZIŃSKI

RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)

BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. Kupno złota, biżuterii i zegarków używanych. Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.

Złocenie, srebrzenie i niklowanie wszelkich artykułów
Punktualność i rzetelność

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

José E. Uribu ru 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.

Meble “Casa Guman”

Meble, materace, szafy, łóżka, stoły i t. d.
pojedynczo i w kompletach.

Ceny niskie

Rozmawia się po polsku

MONROE 3176

T. E. 73-0330

POLSKI SKLEP WĘDLIN

ROTISERIA “PALERMO”

K KONDRA TOWICZ

Otwarty od godz. 7.30 do 13 i od 17 do 21

Ul. GUEMEZ 3702 (róg Salguero)

T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.

Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.

Obsługa uprzejma.

FABRICA DE TEJIDOS DE SEDA

d e P A W Ł O W S K I Hnos.

Calle Tacuari 2278

VILLA INDUSTRIALES

4 DE JUNIO

Piekarnia i Cukiernia

“La Polonesa”

FELIKSA PYŻYŃSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zarczynny i lunche.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4928

AVELLANEDA

KAPELUSZE DAMSKIE

wykonanie według najaktualniejszych modeli na sezon zimowy i wiosenny — poleca Szanownej Klienteli po cenach konkurencyjnych

“IRKA”

Calle Santa Fe Nr. 3768

Telefon 71 - 7484

vis a vis Ogrodu Botanicznego, ½ kwadry od Subteraneo Canning

Gdy chcesz kupić lub sprzedać

dom, chalet, sklep, działkę lub ziemię uprawną —
zwróć się do polskiego

BIURA PRAWNICZO-HANDLOWEGO,
prowadzonego przez

Dr. MIGUEL ARAYA i Dyr. PIOTRA ZALESKIEGO
znajdującego się przy

BALCARCE 621, I. piętro, Tel. 33-4575 i 33-4576, Buenos Aires,
które przeprowadza wszystkie transakcje nieruchomości i nieruchomości oraz załatwia wszystkie sprawy prawne.

U W A G A !!**N O W O Ś C I !!****PONCZOCHY DAMSKIE****PACZKI ŻYWNOSCIOWE**

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.

Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda.

CORRIENTES 222 — 12 piętro

Buenos Aires

T. E. 31 - 2927

Polski Pensjonat w Rio Ceballos**HOSTERIA “RAYO DE SOL”**

Właśc. K. i B. Ostrowscy i W. Gniewiewska

Malowniczo położony w górach Córdoby.

Pokoje komfortowe z łazienkami. — Pierwszorzędna kuchnia polska. — Otwarty cały rok. — W okresie zimowym ceny zniżone.

Dojazd na miejsce autobusem z Córdoby do Rio Ceballos

“LA QUEBRADA”. — Przystanek “La Campana”.

Adres dla korespondencji:

Hosteria “Rayo del Sol” — Casilla Correo Nr. 1.

Rio Ceballos — Sierras de Córdoba.

Zioto — Brylanty — Srebro

antyczną biżuterię oraz łom szlachetnych metali kupuje,
placąc najwyższe ceny.

“ALEM” — c. Parana 528, I. piętro

Tel.: 35 - 8173.

Kupujemy Brylanty

**ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIENIE SZLACHTNE
I POLSZLACHTNE**

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.
Placimy najwyższe ceny.

“JOYA AZUL”

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3006



Charcas 893

Hotel Nueva Caledonia**MAR DEL PLATA**

c. GASCON 1323

T. E. 4697

właściciel: JÓZEF PANAS

Konfortowe Departamenty. — Ugrzecznona obsługa.

Wyśmienita kuchnia. — Wytworne otoczenie.

Oddzielne łazienki.

Kancelarja Adwokacka i Notarialna

Adwokat Dr. SCHATZKY

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 8665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

SEKCJA POLSKA: Dr. A. Laszcz.

Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopji. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów “no Argentino”, obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojedyncze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych. Obrona w Sądach Karnych. Sprawy rodzinne. Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentyńskich, europejskich i w Kraju. Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednywanie pożyczek hipotecznych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.

Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

Fiambreria “MAIPU” rotiseria

Z. ZAZULAKOWA

Poleca wielki wybór wędlin europejskich i serów (ser biały i twaróg), śmietaną, pieczony drób i prosiaki, duży wybór wina krajowych i zagranicznych.

Specjalność: szynka pieczona, galaretka z nóżek, ogórki małosolne, akpusta kiszona, śledzie, chrzan i mak.

Przyjmuje się zamówienia telefonicznie. Na życzenie odsyła się do domu.

MAIPU 664

T. A. 31-4433

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Prokurator

Były Sędzia Najwyższego

JOSE PODREZ

Trybunału na Prowincji

Sprawy Administracyjne

PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Specjalność sprawy o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wypowiedzenie pracy w handlu i przemysle w stolicy i na prowincji: Spadki i Egzekwaty sądowe zwyczajne i nadzwyczajne

Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LAVALLE 1605

T. A. 35 (Libertad) 3444

(międzypiętro na prawo)

BUENOS AIRES

Uwaga: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO POLAKA JEST NALEŻEĆ DO POLSKIEJ ORGANIZACJI I OBOWIĄZKIEM DOBREGO OBYWATELA JEST POPIERAĆ POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA — W JEDNOŚCI SIŁA!

Adresy Towarzystw:

- Przedstawicielstwo Rządu Polskiego na wygnaniu**
(dawn. Poselstwo R. P.)
c. Guido 2499 — T. E. 41-1222 i 42-7974
- Związek Polaków w Argentynie**
Patronat Polski i „Głos Polski”
Av. Leandro N. Alem 441 — U. T. 31-6112
- Komitet Koordynacyjny dla Spraw Emigracji**
Poniedziałki i czwartki, godz. 19—20
Avda. L. N. Alem 641 T. E. 31-0587
- Kościół Polski w Buenos Aires**
alica Mansilla 3847 — T. A. 72-1160
Kancelaria parafialna, ul. Mansilla 3865, Tel. 72-1160.
- Biblioteka Związku Polaków**
L. N. Alem 641, Buenos Aires
- Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom**
San Martín 492, V
- Kościół Polski**
Brandsen 4970 V. Dominico
- Komitet Niemienia Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce** — Av. Leandro N. Alem 641
- Pol. Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 T. E. 47 - 5289
- Centro Cultural Polaco**
Av. Leandro Alem 641 — U. T. 31-6112
- Towarzystwo „Ognisko Polskie”**
Gorriti 3972 T. E. 79-9993
- Związek Kobiet Polskich**
Av. Leandro N. Alem 641
- Tow. im. „Tadeusza Kościuszki”**
Peplri 1250
- Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich**
Sekretariat w poniedziałki, środy i piątki od 6,30 — 8 wiecz.
c. Guido 2499 T. A. 42-7974
- Klub Polski**
c. Guido 2499 T. A. 42-7974
Sekretariat: we wtorki od 19-20
- Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie**
Av. Leandro N. Alem 641. Dyżurno codziennie od godz. 10 - 12 i 15 - 19.
- DOCK SUD**
Towarzystwo Polskie
Billinghurst 1767
- VALENTIN ALSINA**
Tow. im. „Bartosza Głowackiego”
Curupayti 2883 — U. T. 20 - 8329
- Związek Polaków**
Napoles 4222 BERISSO F. C. S.
- Towarzystwo Polskie**
J. Hernández 211 LLAVALLOL F. C. S.
- Towarzystwo Polskie**
1 de Mayo 310 QUILMES
- Tow. im. „Gen. Wł. Sikorskiego**
Guemez 520 BERAZATEGUI F. C. S
- SANTA FE**
Związek Polaków z Sekcją b. Wojsk.
Llerena 2674 U. T. 14425
- ROSARIO DE SANTA FE**
Towarzystwo Polskie San Nicolás 831
- Pueblo Nuevo. ROSARIO**
Towarzystwo Polska
Avda. Avellaneda 392
- P. R. SAENZ PEÑA, CHACO**
Towarzystwo „Postęp i Oświata”
Casilla de Correo 90
- Sociedad Polaca de Socorros Mutuos — Córdoba.**
Calle 52 N° 1633 — Barrio Inglés
- COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)**
Towarzystwo Polskie
Casilla de Correo 5260
- Związek Polaków**
POSADAS, MISIONES
Avda. Corrientes 666
- RESISTENCIA, CHACO**
Tow. Polskie „Orzeł Biały”
C. Cervastes 144
- Związek Ochotników i Byłych Wojskowych** MONTEVIDEO
Calle CARABELA N° 3114
- MONTEVIDEO**
Tow. im. Marsz. „J. Piłsudskiego”
Pasaje de la Via 542
- MONTEVIDEO**
Tow. im. „Rydzka Smigłego”
Av. Batlle y Ordoñez 2024 V. del Cerro
- MONTEVIDEO**
Unia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1812 apt. 10
- Towarzystwo Polsko-Katolickie** MONTEVIDEO
Caragutay 2096
- Radio Polskie**
(Polski Biuletyn Informacyjny)
MONTEVIDEO Zabala 1812/10

Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych i serca.
Przyjmuje:

Przyjmuje: od 16 - 19
ul. CORDOBA 971, II PIETRZ
T. A. 31-881r Buenos Aires
— Mówi się po polsku —

Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i angielskiego po cenach przystępnych
przyjmuje tłumaczenia z angielskiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego na hiszpański i na odwrót.

Urzęduje od godz. 9 rano do 21-szej, przy ulicy
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Imprenta Chacabuco 661,

AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA

c. Nazarre 3754

T. A. 53 - 0516

BUENOS AIRES

Restauracja i Hotel „DOM SŁOWIAŃSKI”

BANDUŃSKI & SARA

Przyjmuje się pensjonistów. — Kuchnia europejska.
Napole krajowe wyborowego gatunku.

Avda. LEANDRO N. ALEM 1044 — BUENOS AIRES

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO

PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE
Komplikacja tychże
Choroby KRWI I SKÓRNE:
WRZODY, EXEMA,
Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:
ZOŁADKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,
REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI,
KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów
Dr. NUÑEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY
Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,
w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

I. MARIĄSKIEGO

SŁOWNIK

hiszpańsko - polski i polsko - hiszpański
obejmujący 40.000 wyrazów

jest do nabycia w Składnicy Książki Polskiej,
Avda. LEANDRO N. ALEM 641 Buenos Aires